

CENA

3
Polską przesyłką pocztową 4 zł 50 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr.

Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURIER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Baszki 19
Telefon redakcji 19,
w nocy 28-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie zwraca się.
Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe.
P. K. O. Nr. 153.215.

Najlepszą herbatę poleca F-a „ZAKOPANE“ Moor & Stachowicz, Lwów, Akademicka 24 — Sapiehy 25

Skandal zapalczany.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 listopada.

Wczoraj obradowała nadzwyczajna komisja sejmowa dla zbadania sprawy wydzierżawienia monopolu zapalczanego w Polsce. Komisja powzięła 6 głosami obecnych członków (3 nieobecnych) następujące uchwały:

Komisja stwierdza, że umowa dzierżawna o eksploatacji monopolu zapalczanego jest sprzeczna z ustawą z 6 lipca 1925 o monopolu zapalczanym.

Umowa dzierżawna jest połączona dla skarbu państwa i konsumentów z całym szeregiem strat i szkód.

Wobec tego komisja wnosi, aby Sejm wezwał Rząd do poczynienia wszelkich kroków celem spowodowania zmiany warunków umowy dzierżawnej i aby o wyniku złożył sprawozdanie do trzech miesięcy. Ponadto komisja konstatuje, że kwestii odpowiedzialności osób, które zawierając tę umowę, narażają lub narażają na dotkliwe straty skarb

państwa i liczne szeregi Konsumentów, w swoich uchwałach nie dotyka, gdyż przekraczałoby to granice udzielonego jej przez Sejm mandatu. Z tego także powodu przewodniczący, nie wkraczając w meritum, nie poddał pod głosowanie wniosku referenta, aby komisja wyraziła zapatrywanie, że były minister skarbu Władysław Grabski winien być pociągnięty do odpowiedzialności.

Kiedy będzie zwołane następne posiedzenie Sejmu?

Warszawa, 17. 11. (AW.) Następne posiedzenie Sejmu będzie zwołane w ciągu 10 dni. „Głos Prawdy“ pisze, że termin zwołania Sejmu został już określony na 27 bm. o czym Marszałek Sejmu Rataj zawiadomi posłów specjalnymi listami.

PRZED WZNOWIENIEM ROKOWAŃ FRANCUSKO-SOWIECKICH
Paryż, 17. 11. (PAT.) Delegacja francuska do rokowań francusko-sowieckich zbadała warunki na których mogłyby być wznowione rokowania.

WYBORY NA WĘGRZECH.

Budapeszt, 17. 11. (PAT.) Dziś rano ukazał się w urzędowym dzienniku dekret ministra spraw wewnętrznych, który ustala termin wyborów do parlamentu t. j. do Izby deputowanych na czas od 8 do 17 grudnia roku bieżącego, zaś do Izby wyższej od 3 do 10 stycznia 1927 r.

ULTIMATUM WARSZAWSKICH PRACOWNIKÓW GMINNYCH.

Warszawa, 17. 11. (AW.) Związek pracowników instytucji użyteczności publicznej w Warszawie wystosował list do magistratu zapowiadający ogłoszenie strajku jeśli magistrat nie cośnie zarządzeń w sprawie wypłaty 13-tej pensji. Termin odpowiedzi określony jest na poniedziałek.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 17 bm. w Warszawie 9.005 zł. — we Lwowie 9.00 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar transakcje 8.99 — sprzedaż 9.01 — kupno 8.97.

Nowy Jork transakcje 9.00 — sprzedaż 9.02 — kupno 8.98. — Tendencja mocniejsza.

Zurych urzędowy. Warszawa 57.00; N. Jork 5.18 3/8; Londyn 25.15; Paryż 17.60; Wiedeń 73.05; Praga 15.35; Włochy 21.975; Belgia 72.20; Budapeszt 72.60; Sofia 3.75; Holandia 207.40; Oslo 133.50; Kopenhaga 138.15; Sztokholm 138.375; Hiszpania 79.05; Bukareszt 2.8625; Berlin 123.10; Belgrad 9.1425.

Pogielda nowojorska. Warszawa 11.62; Londyn 4.85 15/32; Paryż 3.365; Wiedeń 14 1/8; Praga 2.9625; Włochy 4.185; Belgia 13.93; Budapeszt 14 1/8; Szwajcaria 19.29; Sofia 0.72; Holandia 40.005; Oslo 25.72; Kopenhaga 26.65; Sztokholm 26.685; Hiszpania 15.24; Bukareszt 0.5525; Berlin 23.7425; Belgrad 1.77.

Jakie tajemnice kryje list min. Moraczewskiego do PPS.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 listopada.

Dzisiejszy „Robotnik“ zaprzecza prawdziwości streszczenia listu min.

Moraczewskiego wysłanego do władz naczelnych P. P. S. Dzisiejsze zebranie C. K. W. P. P. S. za-

decyduje czy opinia będzie poinformowana o treści listu min. Moraczewskiego.

Niepokojąca wyżka cen zboża.

Co mówi o tem minister-ziemianin?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 listopada.

Min. rolnictwa p. Niezabykowski zapytany o niepokojącą wyżkę cen zboża oświadczył, że Rząd stanął na stanowisku, iż sztuczne obniżanie cen zboża przez ustanowienie

zakazów wywozu czy też przez wprowadzanie cel wywozowych jest niewskazane. Rząd natomiast prowadzi akcję w kierunku obniżenia cen chleba przez przyspieszenie sprawy budowy i uruchomienia ele-

watorów i stworzenie w ośrodkach przemysłowych silnych rezerw zbożowych, jakoteż przez przyspieszenie budowy piekarni mechanicznych.

Naprawa administracji na Górnym Śląsku.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 listopada.

Ujemny wynik wyborów komunalnych na Górnym Śląsku skłonił czynników rządowe do zajęcia się na-

prawą administracji na G. Śląsku. Projektowane są reformy natury rzeczowej i personalnej. W stosunku do kapitału niemieckiego, który

pozostaje w stałym kontakcie z Berlinem ma być zajęte ostrzejsze stanowisko.

Litewskie sny o Wilnie.

Kowno, 17. 11. (AW.) Propaganda zmierzająca do odebrania Wilna Polsce szerzy się coraz intensywniej. Wbrew spodziewaniom rząd litewski mimo oświadczeń, któreby mogły wskazywać na pewną zmianę kursu antypolskiego w stosunku do poprzednich rządów chadeckich, wyznaczył wielkie sumy na propagandę organizacji strzeleckich. Ostatnio organizacje te nabyły jedną z największych kamienic w Kownie, za którą zapłacono 250 tys. litów.

Także związek oswobodzenia Wilna uprawia coraz bardziej aktywną agitację. Interweniuje on w sferach rządowych. Ostatnio zwrócił się nawet do min. oświaty i poszczególnych djecezi z prośbą aby władze

duchowne nakazały księżom przyמושową propagandę w obronie akcji antypolskiej, za odebraniem Wilna Polsce. Podobno istotnie w litewskim min. s. wew. przygotowane już są odpowiednie okólniki.

Zamieszki rewolucyjne w Irlandji.

Paryż, 17. 11. (PAT.) Londyński korespondent Petit Parisienne donosi z Belfastu, że policja aresztowała wszystkich główniejszych

przywódców armji republikańskiej, między innymi generała Rofina, oraz trzech członków Rady organizacyjnej.

Budżetowe refleksje.

Lwów, 18 listopada.

(y.) Ekspozycja, któremu minister skarbu p. Czechowicz zainaugurował w imieniu Rządu nową sesję sejmową oraz dyskusję budżetową, jest dawno oczekiwanym sprecyzowaniem programu gospodarczego obecnego gabinetu rządowego.

Tak się to jakoś złożyło, że p. Czechowicz doszedł do głosu na trybunie parlamentarnej już po pewnym okresie sprawowania swego urzędu i dlatego przemówienie jego nie nosiło charakteru szeregu zapowiedzi, ale było niejako teoretycznym uzasadnieniem już dokonanych w wielu dziedzinach życia gospodarczego poczyniń rządowych. Opierając się na wynikach dotychczasowej polityki fiskalnej Rządu, która doprowadziła w ostatnim czasie do równowagi budżetowej w poszczególnych okresach miesięcznych, p. minister skarbu (jak zresztą wielu jego poprzedników) postawił zasadę równowagi budżetowej, jako podstawowy fundament swego programu. Oświadczenie to przyjęcie opinia publiczna zapewne z dużym uznaniem do wiadomości, nie mniej jednak i z pewną troską o utrzymanie się tej zasady w praktyce w przyszłości. Obawy musi nasunąć bowiem stale rosnąca rozpiętość budżetu, którą p. Czechowicz stara się oprzeć o spodziewane powiększenie wpływów z danin publicznych i monopolu państwowych, które preliminowano w r. 1927/28 na 1.597 milionów złotych.

WINA RIEDLA

Jak wiemy, w roku bieżącym oczekiwane wpływy z tego samego źródła wyniosą (według zapowiedzi samego p. Czechowicza) tylko 1.493 milionów, a w r. 1925 wyniosły one jeszcze mniej, bo 1.329 milionów. Na jakiej podstawie opiera zatem p. minister swoje optymistyczne nadzieje na ciągłą wyższkę wpływów z danin publicznych i monopolu? Nie raz już na tem miejscu wyrażaliśmy pogląd, że wszelkie wpływy podatkowe, jak i dochody z przedsiębiorstw i monopolu państwowych, związane są z całokształtem sytuacji gospodarczej państwa. Jest to zresztą zupełnie zrozumiałe przy systemie podatkowym, opartym głównie na podatkach pośrednich.

Drugim, centralnym zagadnieniem rzeczywistości cyfr budżetowych jest kwestja wzrostu drożyzny. Jak wynika z oświadczeń p. min. Czechowicza, zdaje on sobie sprawę z doniosłości tej sprawy, a nawet stwierdza, że jest ona przedmiotem poważnej troski całego Rządu. Nie wątpliwie, że w tej sprawie akcja Rządu znajdzie poparcie całego społeczeństwa, bez względu na przekonania polityczne. Oby tylko działalność Rządu w tym kierunku cechowała harmonia między poszczególnymi resortami władz centralnych. W walce z drożyzną, przy p. ministrze skarbu winni się znaleźć w pierwszym szeregu pp. ministrowie przemysłu i handlu, rolnictwa, spraw wewnętrznych a nawet i... sprawiedliwości.

Obok zagadnienia rozpiętości budżetu i kwestji drożyzny, jeszcze dwie sprawy poruszone w ekspozycji p. min. Czechowicza zasługują na specjalną uwagę. Mamy na myśli stabilizację złotego i sprawę poży-

czki zagranicznej.

W pierwszej sprawie zasługuje na specjalną uwagę następujący ustęp z przemówienia p. min. Czechowicza:

„...Aktualnem jest pytanie, kiedy nastąpi ustawowa stabilizacja złotego na określonym poziomie, połączona z wymianą na złoto lub obce waluty. Misja Kemmerera doradza szybkie rozstrzygnięcie tej kwestji pod warunkiem doprowadzenia pokrycia Banku Polskiego przynajmniej do 60 procent. Jestem atoli zdania, że ustawową

stabilizację złotego winien poprzedzić dłuższy okres równowagi budżetowej i faktyczna stabilizacja warunków gospodarczych i finansowych lub też uzyskanie znaczniejszych rezerw walutowych...“

Z tym poglądem zgadzamy się w zupełności. To stanowisko naszego ministerstwa skarbu świadczy, iż na szczęście nie poszły na marne tak drogo opłacone przez całe społeczeństwo smutne doświadczenia z epoki p. Władysława Grabskiego!

Głosy prasy.

Wybory górnośląskie.

Lwów, 18 listopada.

Alarmujące wieści o waleńm zwycięstwie list niemieckich przy wyborach do rad gminnych na Górnym Śląsku okazały się na szczęście grubo przesadzone. Oficjalnych wyników brak dotychczas, jednakowoż pewnem już jest, że suma oddanych głosów i uzyskanych mandatów wykazuje niewątpliwą przewagę żywiołu polskiego.

PRZEDWCZESNY TRJUMF.

Nie ulega wątpliwości, że pierwsze deptrymujące wiadomości o sukcesie niemieckim, były dziełem propagandy niemieckiej, która wyzyskała umiejętnie wyniki wyborów w okręgach miejskich i roztelegrafowała na cały świat, że

„drugi plebiscyt“

przyniósł zwycięstwo Niemcom.

W świetle tymczasowego zestawienia urzędowego „triumf“ niemiecki wygląda znacznie skromniej. Na ogólną ilość 399.071 oddanych głosów uzyskały listy polskie 226.698 głosów, Niemcy zaś 169.998 głosów. Listom polskim przypadło 3165 mandatów, niemieckim zaś tylko 955. Dysproporcja w ilości uzyskanych głosów i mandatów na niekorzyść Niemców, tłumaczy się tem, że Niemcy osiągnęli

zwycięstwo w okręgach miejskich, w których oczywiście dzielnik wyborczy był wyższy.

Sprawie wyborów górnośląskich poświęca wiele uwagi cała prasa, naświetlając je pod kątem widzenia pierwszych, jak się obecnie okazuje, przesadnie pesymistycznych wieści.

„Robotnik“ pisze, że porażkę spowodowały niezdrowe stosunki panujące na Śląsku, dzięki którym na listy niemieckie padły głosy wielu Polaków rozczarowanych do polityki i gospodarki Polski, zwłaszcza, że tuż obok w niemieckiej części warunki życia są obecnie lepsze.

„Kurier Poranny“ ostrzega przed mowami wysilkami propagandy niemieckiej, która niechybnie podejmie próbę wywołania wrażenia, że żywioł niemiecki jest jakoby żywiołem licznie silniejszym w tej naszej prowincji niż żywioł polski.

Trzeba się więc przygotować na udane okrzyki trjumu ze strony prasy niemieckiej i na

falszywe manewrowanie cyframi w celu zdwojenia nacisku „roboty dyplomatycznej“ około lansowania planu „wytoczenia sprawy rewizji granic niemieckich“ na porządek dzienny dyskusji europejskiej.

„Gazeta Poranna Warszawska“ stwierdza, że to, co się stało na G. Śląsku w ubiegłą niedzielę, jest naszą sprawą wewnętrzną.

Nikommu, a specjalnie Berlinowi, nie wolno żadnych wyprowadzać wniosków z wyborów górnośląskich. Nie był to żaden zamaskowany plebiscyt, nie będą nim również żadne następne wybory, choćby przyniosły największe nawet zwycięstwo listom polskim.

„Czas“ krakowski analizuje przyczyny porażki i pisze:

„Doznaliśmy niepowodzenia, którego jednak nie należy tłumaczyć fałszywie. Nie jest to klęska „polskości“, lecz zdecydowane potknięcie się systemu polskich rządów na G. Śląsku, który nie jest jakąś ekscepcją, jakiegoś specjalnem załamaniem się na terenie zachodnio-

Co się tyczy pożyczki zagranicznej, podkreślenie p. Czechowicza, że musi ona odpowiadać dwóm zasadom:

- 1) nie być opartą na warunkach zbyt krepujących dla państwa i
 - 2) nie mieć przeznaczenia na cele pokrycia budżetowego,
- zgodne jest w zupełności z dotychczasową linią polityki skarbowej wszystkich gabinetów.

Reasumując stwierdzić należy, że ekspozycja p. min. Czechowicza znamionuje dokładne przemyślenie programu i chęć uniknięcia eksperymentacji. Dlatego zapewne apel o zgodną współpracę społeczeństwa nie przebrzmi bez echa.

kresowym, lecz żywym echem tego, co się w całej Polsce dzieje.

Poszliśmy na Górny Śląsk z całym aparatem naszej destrukcji wewnętrznej, zamieśliśmy tam wszystkie swary naszych stronnictw, a wraz z tem, daliśmy Ślązakom, przy wykryciu do porządku i do sprawności niemieckiej całą naszą niedolę gospodarczo - finansową i naszą indolencję administracyjną.

Wynik wyborów, zawiera więc w sobie bardzo wyraźne wskazówki i przestrogi dla naszego rządu i dla całego społeczeństwa, które nie potrafiło należycie ustosunkować się do problemu śląskiego, nie doceniało i nie docenia tych niebezpieczeństw, które z błędnem jego ujęciem są związane.

Z prasy ruskiej.

Emigracja do „raju sowieckiego“. — „Dillo“ o wyniku wyborów na Górnym Śląsku.

Lwów, 18 listopada.

„Dillo“, zastanawiając się nad sprawą emigracji ludu ruskiego z Polski, którą zasadniczo zwalcza, stwierdza, że oprócz wychodźstwa do Ameryki i innych krajów Zachodu, wzmożła się emigracja do Rosji sowieckiej. W roku ubiegłym wyemigrowało 27.000 Ukraińców na Wschód. Jednakże większość tych emigrantów ginie tam marnie wskutek bezrobocia, głodu i nędzy, tułając się po kraju i ciągnąc pieszko aż do Azji.

Na temat wyniku wyborów do rad gminnych na Górnym Śląsku pisze „Dillo“:

„Na przyznanej Polsce części Górn. Śląska rozwinęło się życie polskie, zakwitła polska gospodarka. I dziś pomimo wyteżonej, pięcioletniej pracy taki niespodziewany, taki dosadnie ciężki cios. To, co wczoraj (1921 r.) było polskiem, dzisiaj (1926) jest niemieckiem. Taką metamorfozę Górnego Śląska pod władzą polską jest, oczywiście, conajmniej dziwna. Jasne jest z tego, że albo plebiscyt w r. 1921 był sfałszowany, albo ludność górnośląskiej obrzucił „pałac swobody“, jaki mu przyniesiono w darze z Warszawy.“

Podejrzewając sfałszowanie plebiscytu, nie przypuszcza jednak „Dillo“, że i dziś mogły się zdarzyć, tym razem ze strony Niemców jakieś nieprawidłowości. Nie wspo-

mina przede wszystkim o terrorze, jaki wywierali niemieccy przemysłowcy, w których rękach przeważnie znajduje się przemysł górnośląski, na polskich robotników.

PRZYGOTOWANIA DO MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI EKONOMICZNEJ.

Genewa, 17. 11. (PAT.) Wczoraj w dalszym ciągu komisja badała materiały przedstawione konferencji przygotowawczej do międzynarodowej konferencji ekonomicznej.

Na krótkim popołudniowym posiedzeniu plenarnym postanowiono przystąpić do rozpatrywania programu przyszłej konferencji ekonomicznej, która przypuszczalnie będzie zwołana w maju lub czerwcu 1927. Udział w niej wezmą delegaci poszczególnych państw nie zaś jak to miało miejsce obecnie rzeczoznawcy zaproszeni przez Ligę Narodów.

PROCES O NADUŻYCIA W MARYNARCE.

Warszawa. (Tel. wł.).

W procesie przeciw komandorowi Bartoszewiczowi i tow. badanie świadków dobiega końca. Za kilka dni rozpocznie się odczytywanie dokumentów i przesłuchanie rzeczoznawców. Wyrok spodziewany jest w pierwszych dniach grudnia.

Pod znakiem czasu.

WRÓG LUDZKOŚCI.

Lwów, 18 listopada.

Powszechnie wiadomo, że gruźlica pochłania rocznie więcej ofiar, niż najstraszniejsza wojna. Wykazy statystyczne śmiertelności, zawierają dyfry wprost przerażające. W czasach dzisiejszych, wśród ogólnego niedostatku i po przejściach wojennych, bilans ten smutniejszy jest niż kiedykolwiek.

Wiemy o tem teoretycznie, a jednak także mało jest ludzi, którzy realnie przeciwstawiają się temu wrogowi ludzkości, tem groźniejszemu mu, że ofiarą jego pada najliczniej młode pokolenie. Patrzymy nieraz z niezmiernym smutkiem na młodych suchotników, rwących się do życia i mogących społeczeństwu dać wiele ze siebie, którzy skazani są na śmierć przedwczesną i nieuniknioną. A jednak, westchnawszy nad nimi żałośnie — idziemy dalej, nie pomyślawszy o tem, że walka z gruźlicą mogłaby zmniejszyć liczbę tych nieszczęśliwych istot. Wszak choroba ta w początkach jest uleczalna, a wielu kandydatów na suchotników mogłoby wogóle jej uniknąć, gdyby ich intensywnie leczono.

Gdyby każdy Lwówianin należał do Towarzystwa walki z gruźlicą i złożył rocznie tylko 1 złoty — można by wkrótce zbudować wspaniałe sanatorium.

A byłoby wogóle mniej chorych na gruźlicę, gdyby ludzie nie mieli zwyczaju pluć na ulicy, gdyby częściej myli ręce, lepiej wietrzyli mieszkanie i przestrzegali czystości i higieny na każdym kroku. Ale to wszystko wydaje się drobnostką, a przestrogi tego rodzaju frazesami. Żyjemy lekkomyślnie, a potem nagle choroba zjawia się „sama z siebie”. (m.)

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Udzinek „Kurjera Lwowskiego” z 19. 11. 1925

GEN. WL. SIKORSKI.

7

Rola wychowawcza armji.

(Dokończenie).

Przeradza niewolnika na człowieka wolnego, świadomy swych wielkich zadań Rząd — jeżeli wie — jaką ma być Polska Jutra i jeśli świadomie prowadzi ku Niej całe społeczeństwo.

Działają w tym kierunku wszystkie instytucje kulturalno - społeczne Państwa, jeśli na jego przedewszystkiem usługach stoja. — Działają natomiast zawsze i stale armja narodowa — nie tylko przez wyrabianie indywidualnego i zbiorowego typu wolnego obywatela Rzeczypospolitej, umiejącego działać samodzielnie, ale przedewszystkiem dlatego — że stanowi żywe sformułowanie najistotniejszych ogólnie - narodowej wartości — że jest widoczny dla każdego obywatela pogołowiem świadczącym o gotowości złożenia najcięższych nawet ofiar w obronie własnej niepodległości — że jest reprezentacją dumy narodowej i siły Państwa w codziennej żmudnej pracy każdego z nas — że stanowi

dalszy ciąg najpiękniejszej jego tradycji rycerskiej.

Nowocześnie pojęty i racjonalnie zastosowany czynnik tradycji działa pobudzająco nie tylko na jednostkę, ale i na cały zespół narodowy. A czyż może być szlachetniejszy i wynowniejszy sposób do nawiazania terazniejszości z ofiarną przyszością ponad pomnik Polskiego Żołnierza — który — poległ — za Ojczyznę — bo taki napis nosi grób Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

Czy istnieją wynowniejsze środki wychowawcze dla obecnego pokolenia ponad te piękne mogiły, które w ostatnich latach powstały znowuż na tej ziemi mogił i kurhanów. Czyż ich oddziaływanie na młodzież — i starsze pokolenie pochłonięte walką o byt — nie jest wciąż żywe? Czyż on nie wnosi do nowego naszego życia barwnego, pierwotnego szlachetnie pojętego idealizmu.

Pociąg specjalny ubrany we flagi narodowe i emblemat Orła Białego — wiozący stąd w 1925 roku zwłoki Nieznanego polskiego bohatera do stolicy Państwa — to nie tylko uznanie dla bohaterskiego czynu młodzieży i społeczeństwa lwowskiego, podejmujące samo-

czonoj i niepodległej Polski zwycięstwa.

Polacy! uczcijmy godnie tę radosną rocznicę.

Niechaj miasto przybierze odświętny wygląd już w wigilię tego dnia t. j. 21 listopada.

Zwracam się do Was z jak najgorętszym wezwaniem, abyście dając wyraz swym sentecznym uczuciom ozdobili domy Wasze chorągiewami o barwach narodowych, emblematami, festonami itp.

Prezydent miasta
Józef Neumann w. r.
Lwów w listopadzie.

Loterja akademicka ukończona.

Lwów, 18 listopada.

Komitet V. Tygodnia Akademika komunikuje, że III. Ogólnokrajowa Loteria Akademicka została ukończona. Wygrane, a dotychczas nie odebrane fanty, pobrać można w następujący sposób: codziennie między 6—7 godziną wieczorem zgłaszać należy numery wygranych losów do piątku t. j. 19 listopada b. r. włącznie w lokalu Zarządu Doma Akademickiego przy ulicy Łozińskiego. Od piątku bieżącego tygodnia t. j. od dnia 19 listopada, rozpocznie się w godzinach wyżej podanych wydawanie zgłoszonych poprzednio fantów i trwać będzie

do 20 b. m. włącznie.

Na prowincji w ośrodkach, które urządziły u siebie Akademicką Loterię Fantową miejscowe Komitety powinny nadesłać do dnia 28 b. m. spisy wygranych fantów do Komitetu Tygodnia Akademika we Lwowie ul. Łozińskiego 7., a Komitet natychmiast wysłać odpowiadające przysłanym numerom fanty, które wygrywający na prowincji będą mogli pobrać w lokalach miejscowych Komitetów.

Późniejsze zgłoszenia zwłaszcza we Lwowie, bezwzględnie nie będą uwzględniane.

Ponoś...

„Credo” urzędnika.

Wierzę, iż jestem biedny człowiek lichy
Przed którym życie z rozrzuconą hojnością
Zastawia pełne gorczy kielichy
I los mu w gardle stanął ostrą kością.

Wierzę, że kiedyś Jehowa, Pan świata
Zamieni w berło mój kostur żebracza.

Z służby zaborczej zaliczy mi lata
I 10 % dodatku przeznaczy;
Że mię w anielskie przyrodzie pióra
I żywot „mnożną” wysoką ozłoci.
Że święty Józef będzie szefem biura
I że dostanę: stabilitas loci.

Nim to się stanie, mówcie druchy do mnie
Że rząd trzynastą pensję da w tym roku...
Ja piękne bajki lubię tak ogromnie
W nieopalanym pokoju, o zmroku. Wid.

ULGOWE ROZMOWY TELEFONICZNE Z ZAGRANICĄ.

Warszawa. (Tel. wł.)

Dotąd korespondenci zagranicznych pism i aienci korzystali w Polsce z ulgowej telefonicznej taryfy prasowej, opłacając za rozmowy na szlakach Warszawa - Berlin, Warszawa - Wiedeń, Warszawa - Praga oraz na linii Warszawa - Gdańsk 50 proc. zwykłej taryfy. Działo się to na podstawie luźnego porozumienia z ościennymi państwami. Obecnie jednak na podstawie regulaminu międzynarodowego, który nie przewiduje specjalnych rozmów prasowych, dopuszczone są ulgowe rozmowy telefoniczne dla wszystkich bez wyjątku w godzinach t. zw. słabego ruchu między 21 i 8 godz. Rozmowy te opłacają 60 proc. zwykłej taryfy, są więc o 10 proc. droższe, od dotychczasowych prasowych.

nie tylko odrębnym ubiorem od reszty społeczeństwa, ale posiadającą przedewszystkiem własną i to dodatnią fizjonomie moralną — która nie pozwoli być stałą armją narodowej luźną zbieraniną — rozsypującą się przy pierwszym podmuchu wojny.

Dla mnie wojsko narodowe stanowi z resztą narodu nierozdzielalną całość — a siła narodu stanowi o sile wojska, a nigdy odwrotnie — w razie zbyt jednostronnego traktowania tej sprawy.

Inaugurując cykl wykładów wojskowych w umiłowanym przez nas wszystkich rycerskim grodzie pragnę te węzły zacieśnić, a istniejącą współpracę wzmocnić — gdyż jaśniej może od niejednego słuchacza na tej sali zdaje sobie sprawę z faktu — że na przyszłym polu bitwy skrzyżują swe bronie nie tylko armje zawodowe, ale że skrzyżuje je wiedza i technika — stając do śmiertelnej walki przemysł i siła materialna Państwa. Stanie zaś przedewszystkiem do tej walki jedność i siła moralna Narodu.

Nad rozbudową tych sił pracujmy — zatem zgodne i wspólne,

Tajemniczy zgon adwokata w czasie śledztwa przeciw fałszerzom testamentu ś. p. Tyszkowskiego.

Lwów, 18 listopada.

W związku z ogłoszonymi przez „Kurjer Lwowski” bardzo sensacyjnymi rewelacjami o fałszerstwie testamentu na szkodę Akademii Umiejętności, należy jeszcze zwrócić uwagę, że wymieniany w nich kilkakrotnie adwokat dr. Izidor Tyglerman z Dobromila, zmarł prawie nagle, w czasie, kiedy całe towarystwo fałszerzy przebywało już za

kratkami przemyskiego więzienia śledczego.

Z tego też powodu zgon dra Tyglermana otoczony był z razu pewną tajemniczością, zwłaszcza, że pociągnięcie granicy pomiędzy rolą jego jako świadka a współwinnego było dość trudne.

Granica to nawet podobno się już zacierała. Jednakowoż zgon dra Tyglermana zwolnił sąd przemyski od

wypowiedzenia w tej kwestii słowa decydującego.

Czy przyczyna śmierci tej została ustalona niewiadomo. — Faktem jest tylko, że na tle tej sprawy różnorakie pogłoski, w żadnym kierunku niesprawdzone, mimo, iż dla wyświeślenia prawdy w tej sensacyjnej sprawie fałszerzkiej miałyby to niepoślednie znaczenie.

WSTRZYMANIE TRANSPORTÓW WĘGLA ZAGRANICZNE.

Warszawa, 17. 11. (PAT.) Wskutek zarządzenia ministerstwa komunikacji w dniach 15, 16 i 17 b. m. wstrzymany został naładunek węgla do węglarek polskich i górnośląskich, kierowanych do Czechosłowacji, Austrii, Węgier i Włoch. Naładunek węgla kierowany do tych krajów na węglarkach zagranicznych odbywa się normalnie. W dniach 18, 19 i 20 b. m. wstrzymany zostanie w ten sam sposób naładunek węgla do portów niemieckich w Hamburgu i Szczecinie.

Ze spraw miejskich.

Lwów, 18 listopada.

Na posiedzeniu sekcji I. Rady miejskiej pod przewodnictwem r. dr. Poratyńskiego uchwalono wypłacić kuchniom dla bezrobotnych przy ul. Rutowskiego i Teatynskiej po 1000 zł. miesięcznie za listopad i grudzień, zakładowi dla nieuleczal-

nych 1000 zł., za odżywianie dzieci w Brzuchowicach, a gminie izraelskiej 1812 zł. jako zwrot grzywien, płaconych przez żydów za niezachowanie przepisów.

Sekcja IV przyznała kilka nowych koncesji na drożki samochodowe.

O cenę chleba.

Lwów, 18 listopada.

Sprawa podwyżki cen chleba nie przedstawia się tak groźnie, jak się zrazu zdawało. Ustanowiono cenę chleba na 63 gr., piekarze zaś żądają, ażeby cena chleba odpowiadała cenie maki. Delegacja piekarzy uda-

ła się wczoraj do wicepr. Schleichera, który oświadczył, że decyzyja zależy od władz wojewódzkich. W piątek odbędzie się konferencja województwa z piekarzami. Natomiast nie należy się obawiać żadnego strajku piekarzy.

Podatek od psów.

Lwów, 18 listopada.

Rada mielska uchwaliła pobierać w r. 1927 podatek gminny od psów w obrębie gminy m. Lwowa w tej samej wysokości co w r. 1926 tj. za pierwszego psa: 25 zł., drugiego: 50 zł., trzeciego: 100 zł. wreszcie od każdego następnego psa utrzymywanego w tem samym gospodarstwie domowym o 100 (sto) zł. więcej.

Dla psów używanych dla celów myśliwskich podatek podwyższa się o 50 proc.

Od drugiego psa t. zw. fałcuchowego, utrzymywanego w tem samym gospodarstwie domowym będzie pobierany podatek gminny w r. 1927 po 10 (dziesięć) zł., od trzeciego 50 zł. i t. d., o 50 zł. więcej, od każdego następnego psa fałcucho-

wego. Oplatę należy uiścić całoroczną z góry w Komisariacie dzielnic, w obrębie której mieszka posiadacz psa, najpóźniej do dnia 15 lutego 1927 r.

Do uiszczania opłaty obowiązany jest posiadacz psa, wzgl. głowa gospodarstwa, w którym pies jest utrzymywany.

Kto w ciągu roku psa nabędzie, winien go wykazać w Komisariacie dzielnic, w której mieszka do dnia 14-stu i uiścić przypadającą opłatę.

W razie nieuiszczenia opłaty za psa w terminie oznaczonym, zostaną przypadająca opłata ściągnięta w drodze egzekucji wraz z odsetkami zwłoki i kosztami egzekucyjnymi.

Orkan szaleje.

Paryż, (Tel. wł.)

Od kilku dni szaleje na Atlantyku orkan, który pędzi od Zachodu ku europejskim brzegom. Siła orkanu jest olbrzymia, tak, że wielkie nawet statki uciekają do portów. Wiele transportowców zostało uszkodzonych, mnóstwo statków rybackich zaginęło. W kanale La Manche zamknięto w Folkestone port dla ruchu okrętowego. U brzegów Kornwalii rozbił się okręt duński, a w kilku nadbrzeż-

nych miejscowościach Anglii wicher uszkodził obwarowania portowe a fale zatopiły zakłady dokowe. Jedna z latarni morskich w Kanale La Manche została w ten sposób uszkodzona że poważnie grozi jej zawalenie. Obsada tej latarni wzywa ratunku, podjechać do niej jest niepodobieństwem. Najsilniejsze napięcie siły orkanu było w nocy z soboty na niedzielę.

ZLIKWIDOWANIE STRAJKU 4480 ROBOTNIKÓW.

Częstochowa, (Tel. wł.)

Zlikwidowany został strajk w tutajszych 3 fabrykach jutowych. Robotnicy, strajkujący od dłuższego czasu, zgodzili się na arbitraż rządowy.

KOŚCIÓŁ POLSKI W BUDA- PEŚCIE.

Budapeszt, 17. 11. (AW.) Odbiło się tu uroczyste poświęcenie nowego kościoła katolickiego ufundowanego przez kolonję polską w Budapeszcie. Ceremonii poświęcenia dokonał nuncjusz papieski, Cezary Ordenito.

Zły węgiel i niedobre oleje utrudniają sprawność ruchu kolejowego.

Apel do lwowskiej dyrekcji kolejowej.

(Od naszego korespondenta)

Przemyśl, 17 listopada.

Węgiel używany jako paliwo do parowozów bywa już przed wrzuceniem do ogniska właściwie nie do użytku. Wyszlichtowany bowiem w figurach pod gołym niebem wskutek działania słońca oraz opadów atmosferycznych, kruszeje i wietrzeje. A zdarza się, że winduje się węgiel do jaszczyków z figur, których ułożenie nastąpiło jeszcze przed dwoma laty.

Następstwem tego stanu rzeczy jest, że parowozy opalane takim złym węglem często w drodze się psują, powodując przerwę w ruchu i narzekania publiczności.

Również smary używane do na-

olejania tenderów parowozowych itp. pozostawiają bardzo wiele do życzenia. Jakość bowiem tych smarów jest nieodpowiednia, co się również bardzo ujemnie odbija na sprawności parowozów a temsamem całego ruchu kolejowego.

Jest zatem bardzo pożądanem — by jeszcze przed wprowadzeniem dziesięcio procentowej podwyżki taryfy kolejowej — powołane ku temu czynniki zbadały wadliwą gospodarkę węglową oraz olejową na razie na obszarze lwowskiej dyrekcji kolejowej i stwierdziły, kto ponosi winę i odpowiedzialność za te braki i wady.

Zabiegi Rumunji o pożyczkę w Niemczech.

Budapeszt 17. 11. (AW.) Tutejsze koła polityczne potwierdzają informacje dziennika „Lupta” o rokowania między Rumunją a Niemcami, w sprawie udzielenia pożyczki

skarbowi rumuńskiemu. W najbliższym czasie spodziewać się należy sfinalizowania rokowań. Wysokość pożyczki określona zostanie prawdopodobnie na 500 milj. zł. marek.

10 tysięcy szylingów za reprodukcję radjową.

Wiedeń, (Tel. wł.)

Tenor polski Jan Kiepura, występujący obecnie w wiedeńskiej operze państwowej, zażądał od dyrekcji teatru, dodatkowego honorarium w wysokości 10 tysięcy szylingów austriackich za to, że dyrektora pozwoliła bez jego zgody reprodukować za pomocą radio arję z opery „Turandot” Pucciniego, odśpiewaną przez niego na sobotnim przedstawieniu.

NAPAD PIRATÓW CHIŃSKICH NA OKRĘT ANGIELSKI.

Londyn, 17. 11. (PAT.) Z Szanghaju donoszą o napadzie piratów chińskich na parowiec angielski Suning. Piraci, udając pasażerów dołączyli się na pokład okrętu, a gdy parowiec znalazł się na pełnym morzu w drodze z Szanghaju do Hongkongu, sterylizowali załogę i pasażerów, uszkodzili maszynę i radioostację, poczem podpalił statek i w łodziach ratunkowych uciekli w stronę wybrzeża, uprowadzając jako zakładników trzech oficerów, załogi i dwie Angielki.

Zapisujecie się do Ligi Obrony
Powietrznej Państwa.

Olbrzymi pożar pod Lwowem.

Lwów, 18 listopada.

Wczorajszej nocy w Zelowie obok Domażywa powiat Gródek Jagielloński z niewiadomych na razie powodów wybuchł pożar, którego pastwą padło 21 domostw. Szkoda wynosi 500.000 złotych.

Z lwowskiej Ekspozytury śledczej wyjechał na miejsce wywiadowcy P. P. celem przeprowadzenia dochodzeń.

Kurjer literacki.

Poradnik językowy w zeszycie październikowym mieści rozprawkę p. Jadwigi Wasilewskiej „W sprawie słownika kucharskiego”, dająca do spolszczenia nazw potraw i narzędzi kuchennych; dalej zapytania i odpowiedzi, roztrząsania, oświadczenia z dzieła Ossendowskiego „Płomienna północ” i obszernie omówienie słownika Brücknera przez prof. Czubka. — Wydawnictwo żali się na przedpłatników, że pobierają pismo przez rok cały a nie płacą przedpłaty; nadto podaje wykaz dawnych roczników, które jeszcze nabyć można.

OD ADMINISTRACJI: Czas odnowić prenumeratę na Listopad!

Zalegających z prenumeratą P. T. Abonentów upraszamy o rychłe wyrównanie zaległości przez przekazanie na P. K. O. Nr. 153.215 lub przekazami pocztowymi, by nie spowodować wstrzymania wysyłki pisma.

O ustawę dziennikarską.

Warszawa. (Tel. wł.)

Delegacja związku syndykatu dziennikarzy polskich zjawiła się 16 bm. na posłuchaniu u wicepremiera Bartla i domagała się, aby Rząd w drodze dekretu wydał ustawę dziennikarską, opracowaną przez podkomitet sejmowy. Wicepremier oświadczył, że Projekt ustawy dziennikarskiej przedłoży radzie prawniczej, a następnie radzie ministrów, poczem ustawa dziennikarska ogłoszona zostanie przez Prezydenta

Rzeczypospolitej w drodze dekretu.

Dodać należy, że ustawa dziennikarska zalega od kilku lat w komisjach sejmowych. Referentami jej byli ś. p. poseł Grzędziński a ostatnio poseł dr. Marek. Do opracowania przez komisję sejmową projektu podzielił zarząd związku syndykatów dziennikarzy polskich szereg poprawek. Byłby czas najwyższy, ażeby ustawa dziennikarska weszła nareszcie w życie.

— 10 —

Egzaminy dojrzałości w szkołach średnich

Warszawa. (Tel. wł.)

Wobec pojawienia się w prasie wiadomości o zamierzonej jakoby zmianie obecnie obowiązującego regulaminu egzaminów dojrzałości w szkołach średnich, dyrektor departamentu szkół średnich w min. oświaty oświadczył, że ministerstwo nie zamierza na razie przeprowadzać żadnych zmian zasadniczych w obowiązującym regulaminie egzaminów dojrzałości, ponieważ z powodu zbyt późnego ogłoszenia go nie został jeszcze należyście wypróbowany i zebrane przez min. po przeprowadzeniu egzaminów dojrzałości w ub. roku szkolnym głosy krytyki nie zwracają się

przeciw zasadom na których został oparty. Ministerstwo natomiast jak zapewnił p. dyrektor depart. chętnie weźmie pod uwagę propozycje nauczycielstwa, dotyczące ulepszenia obowiązującego regulaminu oparte na uwzględnieniu wyników egzaminów dojrzałości w poprzednim roku szkolnym.

Czytaicie

KURIER LWOWSKI

Głosnik „Kuriera Lwowskiego” z 19. 11. 26

DOBROWOLSKI A. B.:

Wyprawy polarne.

Wyprawy polarne. Historia i zdobycze naukowe. Z 85 rycinami, 5 planami i 2 mapami. Wyd. II. Warszawa 1925. 80 str. XXVI.—359.

Lwów, 18. listopada.

Zdobycie biegunów nie od dziś zaprząta umysły podróżników i uczonych. Nie chodzi tu o zdobycie nowej mieszkalni dla człowieka, — ani o skarby śnieżnych pól i lodowych gór, ale o poznanie zjawisk klimatycznych, oraz świata organicznego tych bezmiernych obszarów, o których już coś wiedziało starożytność i które zaciekały w wiekach średnich mnichów irlandzkich, Normanów i Fryzów.

Wysiłki, połączone z bezmiernym trudem a często i ofiarą życia ludzkiego, różnych wypraw arktycznych i antarktycznych, częściowo zostały osiągnięte. Lądy i pola lodowe doczekały się już licznych opisów. U nas taką książką, która dotychczasowe wyniki wypraw podbiegunowych ujmie w zajmującą ca-

łość, jest wydana z zasiłku Min. Wyzn. Rel. i O. P., publikacja Antoniego Bolesława Dobrowolskiego, członka belgijskiej wyprawy antarktycznej, znanego autora „Historji naturalnej lodu” i szeregu prac pedagogicznych.

Autor dzieli obfitą treść książki na dwie odrębne części. Pierwsza podaje szczegółowo historję wypraw do biegunów i ich losy od najdawniejszych czasów, przyczem omówione są badania wnętrza lądów podbiegunowych i hipotezy ich rozmieszczenia. Druga część, naukowa, stara się spostrzeżenia podróżników, rozprószone w różnych monografiach, dziennikach podróżniczych i czasopismach fachowych, sprecyzować i wysnuć z nich dane pewniki o kontynentach podbiegunowych, ich rozmiarach i ukształtowaniu pionowym i poziomem o zjawiskach klimatycznych, rozkładzie ciśnienia, wiatrów, wilgoci, opadach i t. p. W tej części jest też mowa o pokrywie lodowej, jak niemniej o Oceanach Lodowatych i prądach. Dużo również miejsca poświęca autor w tej części bogactwu życia w morzach zimnych, oraz życiu roślin i zwierząt na odkrytych dotychczas lądach, a uzupełnia biografię podbieguno-

Skrzynka na listy.

O nagrodę dla przechodniów lwowskich.

Czoigodny Kurierze!

Damaj, że pozwolę sobie zwrócić się z zapytaniem do najwyższej dla mnie instancji — lecz któż mi to inny wytłómaczy?

Każdego dnia gdy tylko wglądam w gazetę — nasuwają się na oczy notatki — o wielkich nagrodach które otrzymują sportowcy, pływacy, szermierzy tenisisci futbolowcy biegacze, skakacze itd. itd. Są to jednak po największej części ludzie, którzy poświęcili się wyłącznie odnośnemu sportowi i ludzie — dla których odnośny sport jest chlebem — jest życiem.

Dlaczego jednak nie wpadnie nikomu na myśl wyznaczyć konkursu na przechodni ulic lwowskich jak np. Ochronek, Kochanowskiego, Pańskiej, Głębokiej, itp. itp. kiedy to ludzie po najkrótszym deszczu przechodzą ruchami najwybitniejszych sportowców ulice te — bez ubrania kąpielowego, przeciwnie — obciążeni odzieniem ciężkiem, bucikami — często o papierowych po-

deszewkach, wczynają woltyżery — niczem — linoskoczki — często muszą po przejściu takiej ulicy przebywać 5 godzin w urzędach, mając przemoczone buciki, obłożone nawet najkrótsze sukienki — a najbardziej giętkie panie — postrzały bolesne i męczące.

Dlaczego nie ma dla takich nagród? Dlaczego? — Myślałam sobie, że będzie to najlepiej udać się do Czoigodnego Kurjera i podać myśl zainteresowania szerokiej warstwy dobrodziej lwowskich — sportowców — tutaj, a może Rady miejskiej — czyby to nie był piękny cel — a wreszcie — sprawiedliwość by wzięła górę.

Proszę darować, że trądzę — ależ to przecież myśl piękna i dla społeczeństwa wielkiej wagi — a i ja chcę zrobić „coś” dla ludzkości.

Z wyrazami wysokiego szacunku i poważania

Matylda Fechtdegenowa.

Kronika stryjska.

(Od naszego korespondenta.)

Stryl, w listopadzie.

Święto narodowe 11 listopada wy padło u nas imponująco a to głównie dzięki energicznemu zajęciu się starosty całym programem uroczystości, mimo, że mało było czasu do przygotowań. W przeddzień święta udekorowano budynki publiczne i prywatne a capstrzyk muzyki wojskowej przeciągnął wieczorem ulicami miasta. Dnia 11 odbyły się równocześnie w świątyniach wszystkich wyznań uroczyste nabożeństwa podczas których wygłoszono podniosłe kazania osobno dla młodzieży i osobno dla obywatelstwa miasta. Po nabożeństwach odbyła się defilada całego garnizonu wojskowego oraz formacji strzeleckiej i hufca młodzieży przed dowódcą miasta pułk. Skokowskim przy dźwiękach orkiestry

wojskowej i kolejowej, przy udziale delegacji władz państwowych i komunalnych. W południe obie muzyki przygrywały na alei przy ul. Mickiewicza.

Niemniej świetnie wypadła dnia 13 bm. uroczystość ku czci św. Stanisława Kostki, urządzona staraniem obu gimnazjów polskich. Po nabożeństwie w kościele parafialnym odbył się w sali „Sokoła” poranek, podczas którego ks. profesor Kulowski wygłosił przemówienie o znaczeniu i zasługach świętego Młodzieńszka i o umoralniającym wpływie, jaki wywrzeć może na obecne pokolenie. Wcale udatne produkcje orkiestry gimnazjum I oraz deklaracje uczniów, wypełniły program uroczystości.

Okazało się przytem, że zgodną współpracą obu zakładów średnich, (której dotychczas nie było), wcale piękne wydaje owoce i zacieśnia tylko węzły przyjaźni między młodzieżą, która dla pięknych celów zawsze jednoczyć się powinna.

W niedzielę 14 odbyło się w kościele rz. kat. osobne nabożeństwo z tej samej okazji, poczem olbrzymi pochód ruszył pod gmach „Sokoła”, gdzie odbyła się uroczysta Akademia. Okna domów były udekorowane nalepkami z podobizną św. Stanisława Kostki.

KRADZIEŻ DOKUMENTÓW URZĘDOWYCH W PETERSBURGU.

Ryga, (Tel. wł.)

Niewykryci sprawcy dokonali w Petersburgu napadu na mieszkanie następcy Zinowjewa, prezesa gubernialnego komitetu wykonawczego Komarewa. Uczestnicy napadu w liczbie 8 uzbrojonych ludzi, zjawili się w mieszkaniu Komarowa w biały dzień podczas nieobecności Komarowa i po steroryzowaniu obecnej w mieszkaniu służby zrewidowali biurka, oraz szafy z aktami urzędowymi, zabierając część tych aktów. Natychmiastowe dochodzenie przeprowadzone przez G. P. U., nie dało żadnych wyników.

wą opisem podbiegunowego człowieka.

Książkę, wydaną nader starannie, zdobi szereg wspaniałych ilustracji, mapek sytuacyjnych i wykresów. Dopełniają one bogatą treść, pomagając znakomicie do wyrobienia sobie dokładnego pojęcia o wyglądzie lodowych krain, zapoznając czytelnika ze światem zwierzęcym i podbiegunowym człowiekiem, nieraz lepiej niż barwny zresztą opis. Wartość książki podnosi okoliczność, że pisał ją uczeń belgijskiej wyprawy do bieguny południowej, który naocznie oglądał i zorzę południową i olbrzymie lodowe zwały i śnieżne pola, przeżywał niebezpieczeństwa prądów morskich na pd. Oceanie Lodowatym i burze podbiegunowe i śnieżyce. Zyskuje na tem bezpośredniość podawanej przez autora treści.

„Wyprawy polarne” Dobrowolskiego ciekawą są lekturą dla wszystkich. Zapoznać się z niemi powinien nauczyciel, uczący geografji opisowej naszej planety, a także młodzież szkolna, lubująca się w opisach podróży, znajdując w „Wyprawach” zajmującą dla siebie lekturę.

W. Kucharski.

Kurjer lotniczy.

PARYŻ - PERSJA BEZ LADOWANIA.

Francuscy lotnicy kapitan Rignon i porucznik Coste wystartowali w dniu 29 października w paryskim porcie lotniczym le Bourget i przebyli przestrzeń 5.500 km bez ladowania, lądując dopiero w Diak w Persji. W ten sposób pobili ostatni rekord światowy w lotach dystansowych pilotów. Challes - Weiss długości 5.170 kilometrów.

LOTY W NOCY.

Bezpieczeństwo komunikacji powietrznej skłoniło towarzystwa komunikacji powietrznej do nieograniczania się wyłącznie do lotów za dnia, ale i do utrzymywania komunikacji pasażerskiej również i w nocy.

Nocna komunikacja lotnicza jest dotychczas najlepiej zorganizowana w Niemczech, gdzie od dwóch lat z pełnym powodzeniem utrzymywany jest ruch powietrzny nocą, gdzie nawet istnieją specjalne samoloty t. zw. powietrzne wagony sypialne. W lipcu b. r. centralny port lotniczy Niemiec w Berlinie wyposażony został w wspaniałe urządzenia sygnalizacji świetlnej.

Loty nocą nie przedstawiają więc żadnych trudności i problem ten nadzwyczaj doniosły dla przyszłego kształtowania się w lotnictwa w zupełności został rozwiązany.

W ostatnich dniach dzięki Komitetowi Wojewódzkiemu L. O. P. P. w Łodzi, tamtejsze lotnisko pierwsze w Polsce wyposażone ma być w urządzenia świetlne, podstawowy warunek dla ruchu lotniczego.

NOWY OMNIBUS POWIETRZNY.

W ostatnich tygodniach Zakłady Junkersa wykończyły nowy typ samolotu komunikacyjnego. Samolot ten o nazwie „G 31” sporządzony cały z metalu jest jednoplątcem o gigantycznych rozmiarach. Rozpiętość skrzydeł wynosi 30 mtr, długość 14, wysokość 4,3 mtr. Samolot posiada 3 silniki 6-cio cylindrowe po 350 Mk. każdy. Poza środkowym silnikiem znajdują się dwa siedzenia dla pilotów, po za nimi zaś kajuta maszyn z urządzeniem radiowym.

INŻ. EDM. LIBAŃSKI.

Z nowych dziedzin wiedzy i życia.

Mieszkania dla młodych małżeństw w Ameryce.

Lwów, 18 listopada.

Jak potworna jest klęska braku mieszkań, jakich wstrząsających nieraz tragedii jest powodem o tem wiedzą mieszkańcy miast.

O dach nad głową toczy się u nas walka od szeregu lat!

I w Ameryce istnieje ta kwestja — lecz tam z właściwą energją i poczuciem obowiązków społecznych bez długich konferencji przystępują do zaradzenia ztemu. Wyobraźcie sobie jakie to trudności zwalczać musi młoda niezamożna para, chcąc zdobyć „własne ognisko domowe”.

Mieszkanie, urządzenie, meble, sprzęty i naczynia itp.!

To całkowicie odpada w miastach Ameryki albowiem znaczna liczba domów urządzonych jest z meblami meblowanymi nazywanymi

sygnalizacyjnym it. d., stamtąd prowadzą drzwi do kajuty pasażerskiej posiadającej dwa metry długości, podzielonej na 3 oddziały (dla pałaczych, niepalących i kobiet).

Kajuta pasażerska posiada 25 miejsc siedzących, które można zamieniać w 10 wygodnych łóżek. Za kajutą pasażerską mieści się umywalnia, obok zaś biega kajuta dla bagażu podróznego, pocztę i towarów. Między kajutą pasażerską a towarową umieszczono w oddzielnym korytarzu przewody do sterów, które dzięki temu mogą być łatwo kontrolowane. Próby loty przeprowadzone w ub. tygodniu wydały pomyślne rezultaty i fabryka buduje obecnie drugi podobny kołos powietrzny.

OKULISTA

dr. Leon Gruber, ordynuje przy ul. Romanowicza 7, 234 od godziny 12-1. 3-5.

M. GESZWINDOWA

Przygotowuje wzorem szkół zagranicznych od samodzielnej, twórczej, pracy w przemyśle artystycznym.

Nauka obejmuje: rysunek kompozycyjny dla tkactwa, hafciarstwa, korekarkstwa, robót metalowych i ceramicznych.

Teoria. Harmonii barw, modelowanie, perspektywa, geometria wykreślna. Hist. sztuki i kostjumu, towaroznawstwo.

Hafty, keranki, hetiki, roboty w metalu skórze i drzewie.

Zgłoszenia przyjmuje przedpołudniem. Ul. Reja 3, prawy parter

EKSMISJA LOKATORÓW Z P. K. O. W WARSZAWIE.

Warszawa, (Tel. wł.)

Sp. prezes P. K. O. Hubert Lindo udzielił kilku dziennikarzom i publicystom prawicowych pism mieszkań w nowowytbudowanych domach P. K. O. Obecnie wszyscy ci dziennikarze i publicyści otrzymali rejentalne wezwania, aby w ciągu 7 dni opuścili swe mieszkania. Wezwania takie otrzymali red. Sadzewicz (Gaz. Warsz. Poran.), red. St. Strzetelski (A. B. C.), p. Wojciech Dąbrowski (Warszawianka), pos. St. Majewski (A. B. C.) i p. Natanson (A. B. C.)

„Suites”.

W takim mieszkaniu młoda gospośka znajdzie wszystko od łóżka aż do łyżeczki do kawy... wszystko co potrzebne dla prowadzenia gospodarstwa domowego.

Para najmująca lokal ma tyle kłopotu by sprowadzić swoje kufry i już jest urządzoną całkowicie.

Jakież wygląda takie mieszkanie i umeblowanie

Przedewszystkiem rzadko obejmuje więcej pokoi, przeważnie jest jedna obszerna ubikacja i obok łazienka.

Ale, — pomyśli niejedna miła czytelniczka — jakto być może, — co to za pobyt w ubikacji, gdzie jest i kuchnia i sypialnia i salon?!... no i cała wyprawa naczyń kuchennych?!

Proszę więc uważać! — wchodzi się do elegancko umeblowanego pokoju..., po prostu do salonu wyściełanego pięknym dywanem, — na nim mahoniowy stół a obok garnitur stuszowych foteli i otomana. Ściany wykładane taflami mahoniowymi, i ozdobione obrazami. Na

Stracenie Gustawa Lederera.

Budapeszt, w listopadzie.

Przed kilku dniami na podwórzu sądu garnizonowego w Budapeszcie powieszono b. porucznika Gustawa Lederera.

Jest to pierwszy w wojsku węgier skiem wypadek oddania w ręce karta aktywnego oficera. W przeddzień śmierci wykluczono Lederera z armji i odebrano wszystkie ordery jakie zdobył podczas wojny. Historia Lederera wiąże się ściśle z demonem, który go opętał, a była nim jego żona. Ex-kasjerka kawiarniana, osoba o mętnej przeszłości, pragnąca odcoczyć się zbytkiem i bogactwem popycha męża do czynu strasznego. Oto otwiera swoje z przepychem urządzone salony i zwabia mężczyzn. Jeden z nich bogaty wędliniarz Kudelka, olśniony przywidem, oddaje Lederowej w przechowanie 70 milionów

koron przeznaczonych na dostawę towarów. Po odebraniu tej sumy Ledererowa.

usypia Kudelkę jakimś narkotykiem a mąż strzela doń. Za dnia para zaciąga potem trupa do kuchni i tu kraje go na drobne kawałki pakując je do kufierka, który Lederer zanoszą na brzeg Dunaju, aby we falach utonął ślad zbrodni. Został jednak przychwycony i oddany pod sąd. Ledererowa została skazana na dożywotne więzienie. Z mężem łączyła ją najczulsza miłość. Była to para kryminalistów godnych siebie, para „tygrysów” — jak ich zwą gazety węgierskie — łaknących pieniędzy choćby były one krwią przesiąknięte. Afera Ledererów należy do najsmutniejszych wśród szeregu zbrodni popełnionych ostatniego roku.

— DOX —

Ze świata.

+ Klub miliardarów w Ameryce.

Syn znanego bankiera nowojorskiego Roger Kahn założył klub, którego urządzenie przewyższa dotychczas najwspanialej urządzone lokale. W nowym tym klubie sala do tańca, jest olśniewająca, a posadzka w niej to jedna tafla lustrzana. W sali jadalnej stoją stoły w które wprawiono aquaria z żywymi złotymi rybami. W noc otwarcia kosztowała jedna karta wstępu 50 dolarów, dla tych którzy chcieli być obecnymi na poświęceniu „klubu miliardarów”.

+ Międzynarodowy kongres dla badań krajin podbiegunowych. Przed dwoma dniami rozpoczął się w Berlinie międzynarodowy kongres dla badań krajin arktycznych. Prezesem wybrano znanego badacza i podróżnika Fridioffa Nansena. Ziechało 184 członków, którzy są przedstawicielami 18 państw.

+ Orkan zniszczył budynek szkolny. W okolicach Waszyngtonu szalał onegdaj orkan, który w La Plata zmiotł w gminie oka budynek szkolny oraz kilka domów. Liczba ofiar jest niezliczona; w budynku szkolnym w owym czasie znajdowało się 70-ro dzieci.

+ Nowy aparat do mierzenia szybkości światła.

Prof. Michelson, członek Akademji w Chicago skonstruował nowy aparat do mierzenia szybkości światła, za pomocą którego można dokładnie ją obliczyć. Ostatnie wyniki wykazują, że światło przebiega 299.796 kilometrów w w jednej sekundzie.

+ Rabindranath Tagore po przebytej kuracji w Balaton - Füred udaje się 15 bm. do Belgradu gdzie wygłosi na tamtejszym uniwersytecie kilka prelekcji.

+ Bernard Shaw laureatem Nobla. Literacką nagrodę Nobla na r. 1925 otrzymał angielski pisarz Georges Bernard Shaw. Wynosi ona 118.000 koron szwed. Nagroda za r. 1926 będzie przyznana dopiero w przyszłym roku.

* „Świat kupiecki” — „Kupiec polski”. Wyszedł nr. 46-ty Świata kupieckiego — „Kupca polskiego” organ Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego okręgów: wielkopolskiego, pomorskiego, nadnoteckiego, górnośląskiego i małopolskiego. Numer powyższy obfituje w szereg ciekawych notatek i artykułów obchodzących ogół kupiectwa.

stole lampa elektryczna a w rogu biurko do pisania i lampa ścienna.

Ten salon przekształcić można wieczorem w minucie na sypialnię. Przy ścianie obok biurka jest mała rączka, przez pociągnięcie obraca się cała ściana dokoła swej osi wraz z biurkiem i po przeciwniej stronie ukazują się składane podwójne łóżko z doskonałymi materacami, poduszką i ciepłymi kocami, trzeba je tylko odwrócić na podłogę i sypialnia gotowa. Z boku jednego widoczna jest nysa z wieszadłami na rzeczy a z drugiego wysuwa się szafka nocna z lampką.

Tak jakby z bajki!

Jeszcze bardziej zdumiewające jest przekształcenie na kuchnię.

Druga ściana mahoniowa otwiera się w środku na obie strony, i oto znajduje się w otworze kuchnia gazowa, z kilkoma płomieniskami na prawo i lewo piecyki ściennne, wodociąg z płuczką, spiżarni dwie z talerzami, szklankami, filiżankami, garnkami, brytwanami i całym kompletnym garniturem noży, łyżek i t. p. — Pod płuczką jest

skrzynka na odpadki i śmiecie, którą zabiera każdego dnia do oczyszczenia służący administracji.

Gospodyni ma tylko troskę o uprzątnięcie pokoju — nic więcej.

Rano — w czasie lata; przynioszą codziennie blok lodu do szafeczki lodowni umieszczonej obok drzwi, mleczasz stawia tam zamówione mleko a chłopak przynosi abonowane pisma codzienne.

Każdego tygodnia praczka zabiera bieliznę i przynosi ją tego samego dnia nienagannie wypraną i prasowaną.

Ogrzewanie jest centralne i cóż więcej może sobie życzyć młoda para — gdy „on” i „ona” pracują, zawodowo i figlarny „Amor i Kupid” — ślą im promieniste uśmiechy.

Tak sobie ułatwiają życie mieszkańcy miast w Stanach Zjednoczonych, a jak to się dzieje w miastach Europy? Jak sobie utrudniają i trują życie wzajemnie... to... dzieje tragizmu... doli niezamożnych... tragizmu małżeństw tragizmu „braku dachu nad głową”.



Posiedzenie Rady ministrów.

Warszawa, 17. 11. (PAT.) W dniu dzisiejszym w południe odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady ministrów. Na porządku dziennym były sprawy budżetu.

—XO—

Projekt nowej ustawy prasowej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 listopada.

Min. sprawiedliwości przystępuje do opracowania nowego projektu ustawy prasowej, która przewiduje orzecznictwo sądowe w krótkich terminach po wytoczeniu sprawy. Nowa ustawa ma być ogłoszona d. 27 b. m.

Warszawa, 17. 11. (AW.) Urzędujący przewodniczący sejmowej komisji konstytucyjnej pos. Polakiewicz oświadczył dziennikarzom, że termin zwołania komisji konstytucyjnej celem uregulowania interpretacji art. 44 Konstytucji w sprawie uchylenia prawomocności dekretu Prezydenta Rzplitej zostanie ustalony w porozumieniu z rządem.

—XO—

Konserwatyści łączą się.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 listopada.

Prezes Zw. Zachowaw. Pracy Państw. p. Kazimierz Lubomirski oświadczył w wywiadzie prasowym, że wczorajsze posiedzenie u Janusza Radziwiłła w Warszawie, oraz dzisiejsze zebranie organizacyjne w Łodzi, są pierwszym etapem na drodze zgrupowania elementów zachowawczych, skupionych w Zw. Zach. Pr.-Państw. Celem Związku jest konsolidacja elementów zachowawczych na nowoczesnych podstawach ekonomicznych z autonomią terytorjalno-gospodarczą w województwach, z Centralą w Warszawie.

Do pracy opartej na zasadach zachowawczych powołać należy wszystkie stany.

Dziś w południe wyjechał do Łodzi p. Janusz Radziwiłł w towarzystwie p. Eustachego Sapiehy, oraz kilku przedstawicieli Prawicy Narodowej z Krakowa, na konferencję mającą na celu utworzenie w Łodzi klubu konserwatywnego, złożonego z przedstawicieli wielkiego przemysłu łódzkiego.

—XO—

Rewizja koncesji monopolowych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 listopada.

Jutro zakończy się w Ministerstwie skarbu konferencja w sprawie rewizji koncesji na sprzedaż artykułów monopolowych. Uprawnionych do otrzymania koncesji inwalidów, oraz innych osób jest 400 tysięcy. Tymczasem koncesji wszystkich jest zaledwie 73 tys.

wnionych do otrzymania koncesji inwalidów, oraz innych osób jest 400 tysięcy. Tymczasem koncesji wszystkich jest zaledwie 73 tys.

—OO—

Trudności w rokowaniach

polsko-niemieckich.

Berlin, 17. 11. (PAT.) W ostatnich czasach na łamach prasy niemieckiej pojawiły się pogłoski, jakoby polsko-niemieckie rokowania handlowe miały ulec zachwianiu i jakoby grozić im miało rychłe zerwanie. Wobec tego stwierdzić należy, że pogłoski te nie odpowiadają fak-

tycznemu stanowi rzeczy i że nie są niczem innym, jak odzwierciedleniem pewnych trudności, które muszą od czasu do czasu wyłonić się z olbrzymiego kompleksu zagadnień, objętych rokowaniami handlowymi między Polską a Niemcami.

—XO—

Sowiety odgraniczają się murem celnym.

Moskwa, 17. 11. (AW.) Rada Komisarzy lud. powzięła uchwałę daleko idącego podwyższenia taryfy

celnej w stosunku do wszystkich towarów nie wyłączając maszyn rolniczych.

PLAN UNII PERSONALNEJ RUMUŃSKO - WĘGIEJSKIEJ.

Budapeszt, 17. 11. (PAT.) Dziennik „Nagyar” lansuje dziś niesprawdzone pogłoski o wysłaniu do Rumunii hr. Banziego celem wdrożenia z dworem rumuńskim rokowań w sprawie poślubienia księżniczki Ujany przez arcyksięcia Albrechta habsburskiego, i doprowadzenia w ten sposób do planowanej unii per-

sonalnej między Rumunią i Węgrami.

WPLYWY PODATKOWE W LISTOPADZIE.

Warszawa, 17. 11. (PAT.) Wpływy podatkowe, według dotychczasowych zestawień za I. dekadę listopada przedstawiają się o wiele korzystniej, aniżeli w pierwszej dekadzie ub. miesiąca.

Sejm zajmie się ustawami samorządowymi przed świętami.

Warszawa, 17. 11. (PAT.) W dniu dzisiejszym, w godzinach popołudniowych w gmachu Sejmu, na zaproszenie przewodniczącego komisji administracyjnej p. Putka, odbyła się konferencja celem omówienia programu prac nad ustawami samorządowymi. Stwierdzono, że nie ma przeszkód do kontynuowania obrad nad przyjętymi już w drugim czytaniu przez komisję administracyjną ustawami o ustroju gmin wiejskich, miejskich, oraz rad powiatowych i ustaw o ordynacji wyborczej do gmin wiejskich. Nadto postanowiono zająć się ustawą o or-

dynacji wyborczej do rad powiatowych a ponadto ordynacją wyborczą do miast. Postanowiono dalej odbyć pierwsze posiedzenie komisji administracyjnej dnia 24 b. m. i poczynając od tej daty komisja obradować będzie dwukrotnie w ciągu dnia tak, aby drugie czytanie nad całokształtem ustaw samorządowych zakończyć w przyszłym tygodniu, a następnie przerwać obrady, i przystąpić następnie do trzeciego czytania. W ten sposób mogłoby plenum Sejmu zająć się ustawami samorządowymi jeszcze przed Bożym Narodzeniem.

—XOXO—

Obrady komisji budżetowej.

Warszawa. (Tel. wł.).

Sejmowa komisja budżetowa, pod przewodnictwem posła Rymara przystąpiła do prac nad preliminarzem budżetowym na rok 1927-28. Po wyborze posła Byrki na referenta generalnego, poseł Byrka wystosował pod adresem rządu zapytanie, czy prawdziwą jest wiadomość o zamierzonym dekrete, który ustawę emerytalną ma poddać rewizji i to w tym kierunku, że lata studiów uniwersyteckich, mają być z zakresu emerytury wyjęte. Delegat rządu, dyrektor departamen-

tu Grodyński potwierdził, że rząd przygotowuje projekt dekretu, mającego znówelizować ustawę emerytalną, natomiast nie istnieje zamiar odebrania czegokolwiek osobom, posiadającym tytuły akademickie.

Na wniosek przewodniczącego uchwalono wydatki nadzwyczajne i wydatki, które określone są w art. 4 ust. skarbow. traktować łącznie, zaś wydatki związane z podwyższeniem uposażenia funkcjonariuszy państwowych, załatwić osobno, między drugim a trzecim czytaniem.

—XO—

Rolnicza komisja opiniodawcza.

Warszawa, 17. 11. (AW.) Konferencja wiceprem. Bartla z przedstawicielami sfer rolniczych zakończyła się w dniu dzisiejszym. Wobec tego, że zagadnienie reformy rolnej dzieli wielkich i małych rolników na dwie zdecydowanie nieprzyjaz-

ne sobie partie, stworzenie ogólno-krajowej organizacji rolniczej byłoby jeszcze przedwczesne. Natomiast w rezultacie obecnych obrad utworzona będzie specjalna rolnicza komisja opiniodawcza przy Komitecie Ekon. Rady Ministrów.

—XO—

Likwidacja strajku górników angielskich.

Londyn, 17. 11. (PAT.) Według ostatnich wiadomości z zagłębi węglowych, przebieg konferencji porozumienia będzie przyjęty przez większość górników. W niektórych

zagłębiach przeprowadzenie głosowania uznano za zbędne wobec faktu, że w tych okęgach większość robotników przystąpiła już do pracy.

Konflikt Kuby z Urugwajem.

Londyn, 17. 11. (AW.) W związku z uwagą delegata Urugwaju w Lidze Nar., że suwerenność wolnego państwa Kuba ograniczona jest na podstawie specjalnych układów ze Stan. Zjednoczonymi rząd kubański domagał się obecnie wyjaśnień

w tej sprawie od rządu urugwajskiego. Ponieważ ten ostatni nie uczynił zadość życzeniu Kuby rząd kubański odwołał swego posła z Urugwaju i zerwał stosunki dyplomatyczne z tem państwem.

Różne.

— Z kroniki żałobnej. Onegdaj zmarł w Stryku senior adwokatów stryjskich dr. Rabinowicz w 78 r. życia. Pogrzeb odbył się przy tłumnym udziale palestry oraz inteligencji miasta. Nad otwartym grobem przemówił adwokat Fichner, podnosząc zalety Zmarłego, który cieszył się sympatią wszystkich sfer obywatelskich.

— Śmierć najstarszego amerykańskiego polityka. W Nowym Jorku zmarł onegdaj najstarszy polityk Stanów Zjednoczonych Józef Cannon, przeżywszy lat 90. — Był on przewodniczącym na 22 kongresach i prezydentem od roku 1903 do 1911.

— Literę łacińską w pisowni tureckiej. Z Konstantynopola donoszą, że rząd turecki zgodził się aby w pisowni języka tureckiego używano łacińskich liter.

—OO—

Emerytowany radca sądowy, lat 77, ciężko chory, znajdujący się wraz z rodziną w rozpaczliwym położeniu, zwraca się do serc miłośników naszych P. T. Czytelników z prośbą o pomoc materialną. Datki pod „Emeryt” przyjmuje Administracja „Kurjera Lwowskiego”.

—OO—

KRONIKA.

LISTOPAD

18

CZWARTEK

Dziś: rzym.-kat.
Ottona, gr.-kat. Ha-
laktona

Jutro: rzym.-kat.
Ireny, Elżbiety gr.-
katol. Pawła Arch.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Czwartek 18 bm. „Wesołe Kumoszki z Windsoru”.

Piątek 19 bm. „Pierwszy Człowiek”.

Sobota 20 bm. o 3 pop. „Cyrano de Bergerac”, przedstawienie dla młodzieży szkolnej, ceny najniższe.

Sobota 20 bm. o 7.30 wiecz. „Cały dzień bez kłamstwa”.

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek 18 bm. „Nasza żonusia”.

Piątek 19 bm. „Teresina”.

Sobota 20 bm. o 7.30 „Orlow”, ceny znizzone pop.

Sobota 20 bm. o 7.30 wiecz. „Nitouche”.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Czwartek o 7.30 „Porwanie Sabine”.

Piątek o 7.30 „Porwanie Sabine”.

Sobota o 7.30 „Porwanie Sabine”.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apello: „Czarny Orzeł”.

Chimora: „Pieczęć milczenia”.

Palaco: „Mnie kupić nie można”.

Kopernik: „Ostatnie dnie Pompei”.

Lew: „Ostatnie dnie Pompei”.

Marysłanka: „Szafot i estrada”.

Ulciocha: „Krwawy korsarz”.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem
Administracji „Kurjera Lwowskie-
go” Przesyłać należy przekazami
pocztowymi lub na numer P. K. O.
153.215.

Mówią, że...

wczorajsze rewelacyjne
wiadomości „Kurjera Lwowskiego” o tem
gdzie i za ile można we Lwowie dostać
mieszkanie zrobiły ogromne wrażenie a
nakład został rozchwytyany.

wszyscy teraz czekają z niecierpliwością
jak się zachowają nasze władze powołane
do czuwania nad kwestją mieszkaniową i
do ścigania winnych paska mieszkaniow-
wego. Znać są więc dokładnie adresy
tych nieuczciwych wyzyskiwaczy, rząd
przecież zapowiedział, iż karać ich będzie
bezwzględnie, należy więc oczekiwać na-
tychmiastowego wkroczenia tych władz i
dla przykładu ogłoszenia kar. I nie po-
winny tu działać żadne „względności”, nie
wolno tego „tuszować” nie do pomyślenia
jest zlekceważenie tego bądźco bądź nie-
zwykłego faktu, który niech rozważnie be-
dzie zapoczątkowaniem energicznej walki
z tą zbrodnią mieszkaniową! Może prze-
cież skończy się ten skandal, może Lwów
będzie pierwszy w pośród miast które o to
santo walczą i dostać będzie można u nas
dach nad głową bez odstępnego? Może,
może nawet ja dostanę mieszkanie, choć
tak za tę rubrykę nienawidzę mnie pp.
kamienicznicy... Dlatego też trzeba pilno-
wać ukarania winnych, a jeśli nie... to
zaczęć tak pisać, że w myśl ustawy „na-
mordnikowej” ciągle mnie będą trzymali
w kryminale i choć w ten sposób dojdę
do mieszkania.

rrr.

Teatr Wielki daje dziś wspaniałą o-
perę komedjo-fantastyczną Nicolai'a: „We-
sół kumoszek z Windsoru” — w zmienionej
obsadzie głównych partii pani Fluth i ry-
cerza Falstaffa. W partii p. Fluth ujrzymy
utalentowaną śpiewaczkę, p. Romanę Koń-
czak — zaś w przepysanej groteskowej
partii Falstaffa wystąpi zaszczytnie znany
artysta — śpiewak, p. Jan Zopoth. Dalsza
reprezentacja artystyczna opery pozostaje
niezmieniona.

Jutro w piątek, 19 bm. występuje Teatr
Wielki z premierą świetnego amerykań-
skiego dramatu współczesnego, w 4 aktach
pióra Eugenjusza O'Neill'a, p. t. „Pierwszy
człowiek”, nieścisłownie dotąd na
żadnej ze scen europejskich Sztuka ta,
niezwykle ciekawa i pełna wzruszających
momentów, ukaże nam cały spiót głębo-
kich, wysoce aktualnych problemów etycz-
nych i społecznych, na tle których wyra-
sta nadzwyczaj oryginalny, przejmujący
konflikt dramatyczny — z jednej strony
między głównym bohaterem sztuki, uczo-
nym antropologiem i geologiem światowej
sławy, a jego żoną, najbliższą jego po-
wiernicą i współpracownicą — z drugiej
zaś strony między tą niezwykłą parą mał-
żeńską a pospolitem, małomieszczańskim
otoczeniem ich dalszych krewnych. Czoło-
we postacie dramatu odtworzą pp. Klimon-
towiczówna, Kwiatkiewiczówna, Michnow-
ska, Poraska, Rybicka, Fertner, Strachocki,
Zabłelski i Żytecki — pod prawdziwie u-
miejętną, niezawodną reżyserją p. Edwarda
Żyteckiego.

W sobotę, o godzinie 3 popołudniu —
dla młodzieży szkolnej i szerszej publicz-
ności — Teatr Wielki wystawia, po cennach
najniższych, wspaniałą, budzącą powszech-
ny zachwyt, komedję bohaterską Edmunda
Rostanda: „Cyrano de Bergerac”.

Teatr Nowości daje dziś — po raz
ostatni wieczorem — arcywesołą komedję
Hoopwooda: „Nasza żonusia” — świetnej
premierowej reprezentacji artystycznej.

„Słodki Kawaler”, głośna, przepiękna
operetka Filla — nad której godnym przygo-
towaniem pracuje od dawna zespół naj-
wybitniejszych sił artystycznych naszej
operetki, pod dzielną, wybitnie staranną
reżyserją p. Michała Tatizańskiego — u-
każe się na scenie Teatru Nowości już
w przyszłym tygodniu. Kierownictwo mu-
zyczne prowadzi doskonały kapelmistrz,
Jarosław Leszczyński. „Słodki Kawaler”
ukaże się w nowych, ślicznych dekoracjach
p. Zygmunta Balka.

Kiedy będzie premiera w Teatrze Ma-
łym? Na pytania takie stawiane z licznych
stron dyrekcja Teatru Małego komunikuje,
iz trudno jej przewidzieć termin wysta-
wienia nowej sztuki, gdyż n.eznane dotąd
we Lwowie powodzenie „Porwania Sabine”
nie pozwala zdjąć z afisza tej arcyśmiesz-
nej farsy. Dwa ostatnie przedstawienia
były wysprzedane do ostatniego miejsca a
jeszcze mnóstwo jest zgłoszeń na przed-
stawienia następne.

Szkoła Muzyczna Sabiny Kasparek
we Lwowie, ul. Kochanowskiego 4.
uzyskała dla dzieci urzędników pań-
stwowych prawo zwrotu wpisów
szkolnych. 3211

—oo—

Zmiany w sądownictwie woj-
skowym we Lwowie. Departament
11-ty (Sprawiedliwość) Min. Spraw
Wojsk. przeprowadza obecnie w
korpusie sąd. zmiany personalne na
terenach wszystkich D. O. K. Z.
Wojskowego Sądu Okr. Nr. 6 we
Lwowie zostaje przeniesiony sześ-
tegoż Sądu pułk. Stefan Łukowski
do Warszawy na stanowisko sęd-
ziego orzekającego Najwyższego
Sądu Wojsk., stanowisko szefa W.
S. O. 6. pozostaje na razie nieob-
sadzone. Natomiast sześc Prokuratury
przy Sądzie wojsk. we Lwowie
pułk. dr. Józef Hecht przeniesiony
został do sądu na stanowisko sęd-
ziego orzekającego, zaś jego miej-
sce zajmie pułk. dr. Marjan Stampfl.

Z Ogniska Nauczycielskiego.
Seksja Kształcenia Nauczycieli u-
rządza w sali Ogniska (Gmach
Skarbka, brama vis a vis teatru) we
Lwowie szereg zebrań dyskusyj-
nych nad programem nauczania w
szkołach powszechnych. Pierwsze
zebranie odbędzie się w niedzielę
21 b. m. o godzinie 11.30 przed po-
łudniem. Na porządku dziennym: —
Z rozważań nad programem języka
polskiego w szkołach powszechnych.
Referują: Danciewiczowa Jadwi-
ga, Bałabanówna Marja, Smu-
łowska Marja. Goście mile widziani.

Uroczyste zebranie rodziciel-
skie dnia 14 listopada z okazji jubi-
leuszu św. Stanisława Kostki odby-
ło się w Domu katolickim. Ks. Ar-
cybiskup Twardowski zajął zebra-
nie. w przepełnionej sali, powołując
jako przewodniczącego sen. Thellie-
go. Radca szkolny Tadeusz Lewicki
w godzinnej mowie przedstawił
stan obecny wychowania młodzie-
ży, stosunek rodziny do szkoły i
wezwał do wytworzenia życia
całem atmosfery społecznej katoli-
ckiej, w której „ciężkość” będą
silne charaktery.

Tymczasowy Wydział Samo-
rządowy ogłosił konkurs na stypen-
dja z terminem do wnoszenia podań
do 20 grudnia 1926 r. Warunki otrzy-
mania stypendjów z poszczególnych
fundacji, podano w ogłoszeniach
konkursu, udzielonych Rektoratom
szkół wyższych i Dyrekcjom me-
skich szkół średnich, oraz na tabli-
cy ogłoszeń Tymczasowego Wy-
działu Samorządowego we Lwowie.

Z Ogniska Oficerów. W sobotę
dnia 20 listopada b. r., odbędzie się
w Ognisku Oficerów, przy ulicy
Fredry 1. 1 — dancing dla członków
i przez nich wprowadzonych gości.
Wstęp za okazaniem karty uczest-
nictwa, które wydaje kancelaria
Ogniska w godzinach wieczornych.

Ze związku Adwokatów Pol-
skich. W najbliższym czasie oka-
że się wydawnictwo nowej ustawy
stemplowej (która — jak wiadomo
— wchodzi w życie dla całego pań-
stwa z dniem 1 stycznia przyszłego
roku) w opracowaniu Naczelnika
Wydziału Lwowskiej Izby skarbo-
wej Somera i nadradcy skarbu
Bartiszana. Wydawnictwo to, które
pojawi się z inicjatywy i stara-
niem Związku Adwokatów Pol-
skich, opracowane będzie nader sta-
rami, a osoby autorów dają w
tym względzie wszelką gwarancję.
Dla członków Związku Adwokatów
Polskich cena będzie niższa.

Wystawa gwiazdkowa, obe-
mująca przedmioty nadające się na
podarki świąteczne: kilmny, hafty,
koronki, białki, zabawki i inne wy-
roby przemysłu artystycznego, o-
twartą zostanie dnia 1 grudnia b. r.
w gmachu Miejskiego Muzeum Prze-
mysłu artystycznego (ul. Hetmań-
ska 20), gdzie chcącym wziąć u-
dział udziela się informacji od go-
dziny 10—1 i 5—7.

Zarząd Związku Obrońców
Lwowa z listopada 1918 roku przy-
pomina wszystkim P. T. Członkom
zwyyczajnym, nadzwyczajnym i
wspierającym, że Walne zgroma-
dzenie Związku odbędzie się w
niedzielę dnia 21 listopada 1926 roku
o godzinie 18 w sali Towarzystwa
Pedagogicznego przy ul. Zimorowi-
cza 1. 17. Po karty głosowania i u-
czestnictwa należy się zgłaszać w
sekretariacie Związku przy ulicy
Ormiańskiej 1. 2, III. p., codziennie
od godziny 7 do 9 wieczór i w nie-
dzielę dnia 21 b. m. od godziny 10
do 13 i od 15 do 17.

Członkowie nie posiadający karty
uczestnictwa stwierdzających praw
do głosowania nie będą wpuszczeni
na Walne zgromadzenie.

Siekacz contra laska. Józef
Zukowski (Rappaporta 17) doniósł
policji, że do mieszkania jego
wtargnął Jan Engel i wszczął z nim
awanturę. Poczem rzucił się na nie-
go i począł bić go laska. Zukowski
w pewnej chwili gdy widział, że na-
pastnik ani myśli zaprzestać atako-
wania, chwycił siekacz i uderzył
ostrzem Engla po głowie. Zawezwa-
no następnie pogotowie, które nie-
przytomnego Engla odwiozło do
szpitala.

Policja wdrożyła dochodzenie.
Zukowskiego zatrzymano chwilo-
wo w aresztach.

Do szpitala przywieziono. Ste-
fana Patera z Podborzec p. Lwów,
którego nieznani osobnicy w stra-
sny sposób porzebijali bagnietami.
Policja wdrożyła dochodzenia i jest
już na tropie sprawców.

Wydali się z domu praktykant
firmy Jan Wallach (Rynek 33), Jan
Motyczka, jeszcze przed czterema
dniami i dotychczas nie powrócił.

Znaczna kradzież. Nieznani zło-
dzieje włamali się do składu skór
Karola Zimmermana (Lyczakowska
39) i skradli wielką ilość skór war-
tości 7.200 zł.

Wykaz przedmiotów znalezio-
nych w wozach miejskiej kolei e-
lektrycznej. Dnia 14 listopada 1926:
Rękawiczki, rękawiczki, parasolka,
laska, torebka z pieniadżmi. Dnia 15
listopada: Torebka, rękawiczki, to-
rebka z pieniadżmi.

—oo—

PODZIĘKOWANIE.

Z powodu choroby i zgonu śp. pułkowi-
nika Józefa Nieczuja-Miniewskiego otrzy-
maliśmy ze wszystkich stron tyle dowodów
niezwykłego serca i gorącej życzliwości,
że niepodobniestwem jest dziękować za
nie każdemu z osobna. Tą więc drogą
składamy najserdeczniejsze podziękowania
JWP. Dr. Kielanowskiemu, JWP. Prof. Le-
sczyńskiemu, JWP. Prof. Dr. Frankemu,
Przedyjmu m. Lwowa, Województwu, Du-
chowienstwu, Wojskowości, Prasie, Urzęd-
nikom Magistratu, Służbie miejskiej i tym
wszystkim, którzy oddali zmarłemu ostat-
nią posługę.
Żona z rodziną.

Apel do serc litościwych. Staru-
szek 80-letni, były ziemianin z braku
środków do życia ginie z głodu — jako
zasługującego na względy, polecamy
go gorąco łaskawej opiece społeczeń-
stwa. — Łaskawe datki przyjmuje
administracja dla **Staruszka 1926**.

Kurjer ekonomiczny.

KREDYTY DLA ROLNICTWA.

Warszawa. (Tel. wł.)

Dla rolnictwa w powiatach dotkniętych klęskami, nadzwyczajnych kredytów z polecenia ministerstwa skarbu udziela Bank Gospodarstwa Krajowego, który już dla drobnego rolnictwa przeznaczył około 3 miliony zł., a obecnie dla wielkiej własności ziemskiej w tychże 14 powiatach przystąpił do udzielania kredytów zgodnie z propozycjami naczelnych organizacji ziemiańskich. Kredyty te na okres 1 roku wyniosą 2 miliony zł.

Bank Gospodarstwa Krajowego sprowadził ponadto poprzednio na 1 rok udzielone kredyty w wysokości z górą 2 milionów zł. bez obowiązku jakichkolwiek spłat. Należy w tymże okresie dotkniętych klęskami elementarnymi Bank Gospodarstwa Krajowego zastosować przedłużenie kredytów z częściowymi spłatami, ustalonymi w porozumieniu z przedstawicielami ziemian.

ZLIKWIDOWANIE BANKÓW POLSKICH W GDAŃSKU.

Warszawa. (Tel. wł.)

W Gdańsku działał onego czasu cały szereg banków polskich, względnie ich oddziałów. Obecnie zlikwidowane zostały wszystkie oprócz oddziału Banku Związku Spółek zarobkowych.

Dnia 23. bm. otwartym zostanie w Gdańsku Brytyjsko-Polski Bank Handlowy, który będzie w Gdańsku drugą placówką bankowości polskiej.

ZALEGŁE PODATKI.

Warszawa. (Tel. wł.)

Władze skarbowe przystąpiły do egzekucji zaległych podatków, których płatność zapadła 15-go b. m. a to podatku przemysłowego od obrotów w październiku b. r. i gruntowego w r. 1926. Dnia 20. bm. przypada płatność drugiej połowy zaliczki na poczet podatku przemysłowego od obrotów za trzeci kwartał 1926, Wykupno świadczeń przemysłowych na r. 1927 odbywa się w bieżącym miesiącu.

— Odsetki zwłoki od zaległych podatków wynoszą u nas 48 procent podczas gdy w Niemczech od 1. grudnia br. wynosić będzie tylko 10 procent.

GIELDA LWOWSKA.

Ruch na środowem zebraniu ożywiony. Zawierano większą ilość transakcji w Chodorowie, Trespach, Gazolinie i Bku Przemysłowym. W innych papierach obroty mniejsze. Kursy chwiejne. Chodorów z 116 obniżył się na 112, Tespy początkowo 17.25, kończą 17.55. Popyt za Górką, P. Naftą, Sierszą górniczą i Karpalitem. Tendencja niejednorodna. Uspokojenie ożywione.

Kotowary: Przemysłowy 0.16, 0.17 0.18; Browary 105, 106; Chodorów 116, 115, 113, 116, 112; Chybie 4.90, 4.95, 5.—; Cmielów 0.26½; Gazolina 2.60; Niemojowski 0.50; Rakszawa 0.50; Tesp 17.25, 17.50, 17.60, 17.40, 17.55.

GIELDA ZBOŻOWA.

Sytuacja na giełdzie naogół niezmienną. Tendencja utrzymana. Uspokojenie rezerwowane.

Wszystkie ceny ziemiopłodów niezmienną i wszystkie szacunkowe.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj w dalszym ciągu tendencja chwiejna lekko zniżkowa. Obrót średni.

Dolar ameryk. 8.99 do 8.99½; dol. kanad. 8.94 do 8.94½; kor. czesk. 0.26 do 0.26 1/3; leje 0.04 do 0.04 jedna trzecia; frank franc. 0.27 do 0.27½; frank szwajcar. 1.72 do 1.75; funty szterl. 43.20 do 43.50.

Złoto: 20 kor. 36.00 do 36.50; 20 frank. 33.50 do 33.80; 20 mark. 42.20 do 42.50; 10 rubli 46.00 do 46.50.

Srebro: kor. austr. 0.61 do 0.63; 5 kor. 3.30 do 3.40; floreny 1.65 do 1.70; ruble 2.65 do 2.70; kopiejki za rubel 1.32 do 1.35.

Kurjer Radjowy

KONCERT RADJOKONCERTÓW NA DZIŚ:

Warszawa 400. Godz. 19: Odczyt „Kulturalne i obronne znaczenie lotnictwa” wygł. W. Januszewski. — Godz. 20.30: Koncert wieczorny Paryż 1750. Godz. 19.45: Rzeczy aktualne.

Wiedeń 588.2. Godz. 21.15: Wieczór „Stetchu” pod kierunkiem dra Hansa Nüchternha.

Monachium 535.7. Godz. 20.45: Krotkochwile hiszpańskie.

Budapeszt 535.6. Godz. 20.15: Recital fortepianowy.

Zurich 500. Godz. 16: Koncert orkiestry.

Berlin 483. Godz. 20: Herbert Eulenberg odczyta swoje własne utwory.

Mediolan 315.8. Godz. 23: Jazz-band.

Wrocław 357.1. Godz. 20.30: Koncert wieczorny.

WYWIAD Z PIECIO-LETNIA JADZIA.

Zaproszony na uroczystość imienin małej Jadzi, córeczki mego przyjaciela, musiałem i tym razem przynieść podarek. Kupiłem dużą, mówiącą lalkę, pięknie opakowaną i wręczyłem ją małej Jadzi. — Po kilku minutowej radości mała Jadzia pozostawiwszy lalkę na podłodze z płaczem zwróciła mi uwagę, iż znacznie odpowiedniejszym i modniejszym podarkiem jest mówiąca skrzyneczka, którą widziała mała Jadzia u swej koleżanki Heleny. — Lalka bowiem wymawia tylko kilka słów a tam słyszała piękne bajki po polsku opowiadane a raz nawet mówiącego, ogólnie zwanego „Dziadkiem” kochanego przez wszystkie dzieci polskie Pana Marszałka Piłsudskiego. Zapytałem tedy Jadzię gdzie możnaby taką skrzyneczkę nabyć podała mi wówczas adres jednej z lwowskich firm, firmę Radio-Kinofot Lwów ul. 3 maja 11 a.

NOWE RADJOODBIÓRNIKI FRANCUSKIE.

Dnia 25 ub. m. została otwarta w Paryżu trzecia doroczna wystawa radiowa. Na wystawie tej specjalnie zainteresowanie wśród radioamatorów wzbudzały nowe specjalnie subtelnej konstrukcji radjoodbiorniki. Radjoodbiorniki te są tak zbudowane, że nastroszenie aparatu na jakąkolwiek bądź falę nie przedstawia żadnych trudności. Wystarczy nastawić manetkę na daną długość, która jest naznaczona na specjalnej podziałce i aparat momentalnie daje odbiór. Lekki ruch drugą manetką reguluje siłę odbioru.

Aparaty te są konstrukcji francuskiej.

KURJER SPORTOWY.

Wewnętrzno - klubowe zawody lekkoatletyczne A. Z. S. Lwów odbyły we wtorek 16 bm. daly następujące wyniki:

Bieg 60 m.: 1) Jaskulski 7.5 sek., 2) Domosławski o pierś, 3) Szpak pół m. za drugim.

Bieg 200 m.: 1) Gawenda 25.8 s., 2) Jaskulski 26.2 sek.

Bieg 1000 m.: 1) Gawenda 2 min. 58.1 sek., 2) Haszłakiewicz 2 m. w tyle, 3) Szpak 20 m. za drugim.

Skok w dal: 1) Jaskulski 5.52 m., 2) Domosławski 5.34 m., 3) Gawenda 5.22 m., 4) Loesch 5.18 m.

Rzut dyskiem: 1) Gawenda 24.51 m., 2) Blauth 22.75 m., 3) Szwedowski 22.74 m. Dalszy ciąg zawodów w piątek 19 bm. o godz. 2 popoł. na boisku Cytadeli. W razie deszczu zawody nie odbędą się.

Bieg na przełaj pań organizuje I. L. K. S. „Czarni” w niedzielę o g. 11.30 przedpołudniem. Bieg otwarty dla wszystkich członków towarzystw sportowych, oraz dla pań niestowarzyszonych. — Zgłoszenia przyjmuje sekretariat I. L. K. S. Czarni do soboty 20 bm. do godz. 9 wieczór. Trasa biegu około 1000 m. Nagrody w żetonach. Start i meta na boisku Czarnych.

Warszawianka pozyskała na rok 1927 jednego z najlepszych trenerów Wiednia.

Polska—Rumunia zawody między państwowe zostały już zakontraktowane na rok 1927 do Lwowa.

Kobiece mistrzostwo Rumunii daly następujące wyniki: dysk Kirsch 21.25 m., oszczep Ikely 27.50, kula Kirsch 6.97 m. 75 m. Ikely 10.4 sek., w dal Ikely 4.66 m., w wyż Orendy 1.35 m. Sztafeta 4x75 m. HTVS. 43 sek.

Nadesłane.

PIĘKNE I TRWAŁE OPRAWY KSIĄŻEK wykonuje:

Introligatornia Krzywieckiego

LWÓW, PIEKARSKA 1 C.

(Gmach Tow. pensyjnego). 3186

ZAMACHY NA POCIĄGI W RYDZE.

Ryga. (Tel. wł.)

Z Moskwy donoszą: — Na linii Nowomoskowsk-Jekatyrino-sław nieznani sprawcy dokonali zamachu na pociąg osobowy, rozkręcając szyny na torze kolejowym. Pociąg uległ katastrofie podczas której dwóch pasażerów poniosło śmierć, 18 zostało rannych. Śledztwo stwierdziło, że sprawcą zamachu był przeciwsowiecki ukraiński oddział partyzancki.

DRUGA KATASTROFA KOLEJOWA

wydarzyła się na linii Moskwa-Ryga między stacjami Nielidow-Zienicy. Jak się okazało katastrofa została spowodowana przez nieznaną zamachowców, którzy usunęli szyny. Maszynista nie zauważył niebezpieczeństwa i w porę nie był w stanie zatrzymać pociągu. W czasie katastrofy 10 osób zostało ciężko rannych. Według innych źródeł 16 osób jest zabitych, a 30 ciężko rannych.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Mistrzostwo Ameryki w biegu 10 mil ang. wygrał Youher w czasie 53 min. 30 sek.

Przed utworzeniem Ligi piłkarskiej. W niedzielę 14 bm. odbyło się w Warszawie nieoficjalne zebranie delegatów czołowych klubów polskich w sprawie utworzenia Ligi, organizatorami której są finaliści tegorocznych mistrzostw Polski a więc: Pogoń (Lwów), Polonia (Warszawa), Warta (Poznań).

Następne zebranie w tej sprawie, na które zostaną zaproszone i inne kluby jak Warszawianka, Legia, Wisła, Cracovia, Ł. K. S. oraz prawdopodobnie T. K. S. i dwa kluby górnośląskie, odbędzie się 5 i 6 grudnia. Do Ligi zostaną prawdopodobnie zaliczone kluby wyżej wymienione, oraz Hasmonia, Czarni, Turysci, Amat. K. S., I. F. C., i Ruch lub B. B. S. V. Według ostatnich pogłosek kluby ligowe zostałyby po olimpiadzie 1928. klubami nieamatorskimi.

Nadesłane.



Aromatyczne

3143

Płatki mydlane

dla delikatnych materiałów.

Nieźródlna siła pienienia!

Zdumiewający skutek!

Rozpuszcza się w zimnej wodzie.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Posępka przedstawień o godz. 7-30

Czwartek 18 listopada 1926.

Wesołe Kumaszy z Windsoru

Opera komiczno-fantastyczna w 3-ch akt

Ottona Nicolaia.

OSOBY:

Sir John Falstaff	Zopoth
Pan Fluth) Mieszczanie	Cyganik
Pan Reich) z Windsoru	Martini
Fenton	Szymonowicz
Sprärlich	Lowczyński
Dr. Cajus	Kurzbar
Pan Fluth	Kończacka
Pani Reich	Gren-Skazowa
Anna Reich, jej córka	Popowiczówna

TEATR NOWOSCI.

Czwartek 18 listopada 1926.

Nasza żonisia

farsa w 3-ch akt. Avery'ego Hopwooda

Tłumaczył z angielskiego Wel.

OSOBY:

Herbert Warren	M. Winkler
Dodo, jego żona	Z. Łozińska
Dr. Eljot	W. Zabielski
Fanny, jego żona	Z. Grzębska
Bobby Brown	J. Szyndler
Angelika Martin, narzeczona Bobby'ego	Klimontowiczówna
Hogg, służący w pensjonacie dla kawalerów	K. Okornicki
Tommy Belden, poeta	M. Korczykiewicz
Dr. Haywood	W. Brochwic
Durkesłuszacy Warrena	T. Przystawski

Rzecz dzieje się w Ameryce.

Reżyser K. Okornicki.

NAJTAŃSZEJ

Lwów
Boimów, 1.POLECAMY
WSZELKIE NAJPRZEDNIEJSZE GATUNKI
CUKRU
SPRZEDAŻ DETALICZNA.Lwów
Boimów, 1.

NAJTAŃSZEJ

Na zlecenie telefoniczne nr. 48-31 dostarczamy do domu. 2433

**A JEDNAK NIE WSZYSTKO
MOŻNA NABYC ZA PIENIĄDZE**

ROCKFELLER — choćby wydał miliony — nie przeczyta lepszej książki, niż powieść Tolstoja, Stevensona, Hamsuna, Wellsa, którą każdy dziś może dostać za 95 groszy.

**ZA CENĘ NAJGORSZEGO PUDEŁKA
NAJLICHSZYCH PAPIEROSÓW.****BIBLIOTEKA GROSZOWA**
WARSZAWA, MONIUSZKI 11.

W ostatnich tygodniach wydała:

L. Tolstoj — Hadzi Murat
R. L. Stevenson — Djament Radży
Strindberg, Hamsun — Opowieści
H. G. Wells — Kraina Ślepców
Adolf Dygasieński —

Na warszawskim bruku.

(wydania zbiorowego tom pierwszy).

Drukujemy: BENNETA, DOSTOJEWSKIEGO, COLLODIEGO, JOKAYA, WALTER SCOTTA.

Tom 95 gr. Abonent kwartalny 9'95.

Dla prenumeratorów darmo magazyn „HP” dodatki dla młodzieży.

Nauka i wychowanie.**STENOGRAFIJ** wyucza obecnie darmo, listownie Redakcja Stenografii, Warszawska, Szczygła 12. 3187**Kupno i sprzedaż.****FORTEPIAN** Inb pianino kupię zaraz Nowacki Pańska 17. 3230**FORTEPIANY, PIANINA,** pierwszorzędnych fabryk, sprzedaje pod gwarancją, kupuje gotówką: Hanak, Pańska 21 I. p. Telefon 35-45.**Różne.****PRACOWNIA** sukien Lucyny ul. Mikołajowa 18/I. p. (naprzeciw Lektora) przyjmuje wszelkie przeróbki, modernizowanie futer. 3159**JAN ŁOBYN**, ur. 23/6 1892 w Krukienicach i tamże zamieszkały unieważnia skradzioną mu książeczkę wojskową. 3240**UNIEWAŻNIA** się zgubioną książeczką wojskową wystawioną przez 26 pułk na nazwisko Nuchima Schiffa ur. 1899 w Rozdole. 3238**Pesady i prace.****MECHANIK** kowal lat 36 siła pierwszorzędna, obejmuje najchętniej dwór. Łaskawe zawiadomienie do „Kurjera Lw.” pod Kmicic. 3224**Dziela,
Broszury
Afisze
Czasopisma
oraz wszelkie druki**
po cenach umiarkowanych
przyjmuje**DRUKARNIA POLSKA**Lwów
ul. Chorążczyzna 17.
Tel. 29-19.**ART. ZAKŁAD RYTOWNICZY I WY-
TWÓRNIA PIECZĘCI KAUCZUKOWYCH**
Gustawy MicińskiejLwów, Batoiego 22/I
wykonuje herby, monogramy w złocie i srebrze, odznak dla P. T. Towarzystw po bardzo przystępnej cenie
Agenturom wysoka prowizja. 2590**ZAKŁADY GRAFICZNE****A. HEGEDÜS**

Sp. z ogr. odpow.

LWÓW, ul. Św. MICHAŁA 4,
(boczna Kościuszki).wykonują pierwszorzędnie: **AKCJE, ETYKIETY, SYGNATURY, PAPIERY WARTOŚCIOWE, PLAKATY, REKLAMY, NUTY, DYPLOMY, nadto WYROBY LITOGRAFICZNE TŁOCZ-
NE, oraz wszelkie roboty w zakresie ARTYSTYCZNEJ LITOGRAFII W CHODZĄCE**

TELEFON: 19-14.

Zboże

i wszelkie produkty rolne kupuje i sprzedaje na własny i cudzy rachunek

Pa „Polski Towar” Ska Lwów, Kopernika 9.
z o. o. telef. 8-96, 48-31. adr. telegr. „Towpol”. 2180**Pensjonaty, Zakłady, Gimnazja i Szkoły**

Czapeczki, berety, kapelusze skautowskie, czapki studenckie i tp. — na zamówienie specjalne wzory do nabycia w fabryce kapeluszy

Rudolfa Neuwelta Balonowa 3.

Składnice:

pl. Marjański 8. Krakowska 25.
Kazimierzowska 25. Gródecka 72. 4193-3**Tani tydzień
Kapelusze dla Pań**

najnowszego wzoru, w najlepszych gatunkach gustownie wykonane, sprzedają niżej cen fabrycznych składnice fabryki 3193-1

Rudolfa Neuweltapl. Marjański 8. Krakowska 25.
Kazimierzowska 25. Gródecka 72.**FUTRA** wszelkie wykonuje solidnie, tanio i punktualnie **PRACOWNIA FUTER****KAROLA SCHÜRERA.****LWÓW** 3049 **Senatorska 10****NERWOWI NEURASTENICY**cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholię, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, śledziennice, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymują bezpłatną broszurę Dr. Weisego, „Cierpienia nerwów”. **Dr. Gebhard & Co Gdańsk 35.** 3141**ADAM SERAFIN**

Lwów, Sienkiewicza 5. 3581

wylączny skład najlepszej

HERBATY i KAWY**Ciepłe mieszkanie**

usunęło wilgoci

50% oszczędności opału

po obsadzeniu w piecu patent.

MULTIPLIKATORA OGRZEWANIA

Dr. Inż. W. P. Kłobukowski i S-ka z o. o.

Warszawa, Wspólna 71, Tel. 15-04, 3054

Powierzamy przedstawicielstwa.

Ceny ogłoszeń • Za wiersz milimetryowy zwyczajny za tekstem miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. Nadstawki i nakreślone miejscowe 30 gr. zamiejscowe 40 gr. zagraniczne 45 gr. Po kronice, komunikaty, paski i inseraty na stronicach tekstowych miejscowe 36 gr. zamiejscowe 46 gr. zagraniczne 54 gr. Kronika, repertuar dział ekonomiczny miejscowe 40 gr. zamiejscowe 50 gr. zagraniczne 60 gr. Na pierwszej stronie miejscowe 50 gr. zamiejscowe 65 gr. zagraniczne 75 gr. Drobne ogłoszenia za słowo miejscowe 6 gr. zamiejscowe 8 gr. zagraniczne 9 gr. kupno i sprzedaż miejscowe 8 gr. zamiejscowe 10 gr. zagranicznie 12 gr. matrymonialne, korespondencja prywatna miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. poszukujących pracy za słowo 2 gr. W drobnych ogłoszeniach słowo tłustym drukiem podwójnie.Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp.
Opłata pocztowa wliczona gotówką.

Z drukarni Polskiej w Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19.

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński,